

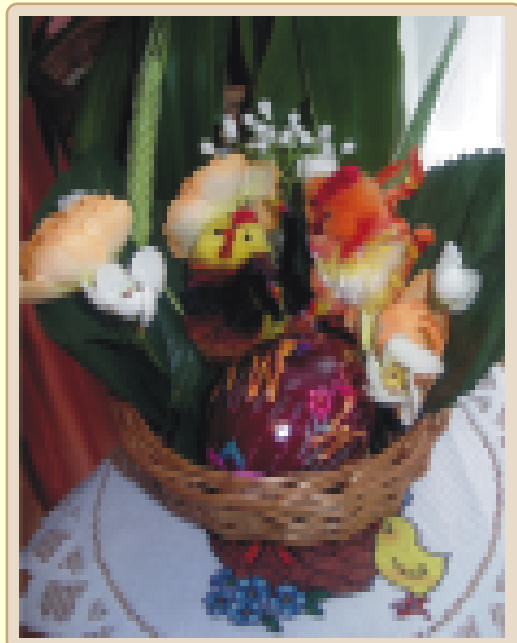
BRZÓZOWSKA Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 41

Marzec 2006

numer bezpłatny



fot. Stanisław Cyparski

Janina Zubel z Jablonki

WESÓŁYCH ŚWIĄT



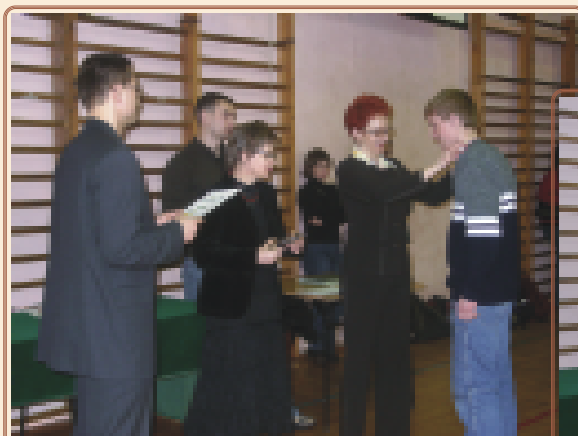
V WOJEWÓDZKI TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO



Zawodom towarzyszyły duże emocje



*Angelika Stankiewicz (z lewej) i Katarzyna Stankiewicz
z SOSW w Brzozowie*



*Zdobywca II miejsca w kat. chłopcy starsi
odbiera nagrodę*



*Sekretarz Powiatu E. Tabisz gratuluje zwycięzcy I miejsca
(kat.chłopcy starsi)*



Uczestnicy turnieju



*Zawodnicy ze SOSW wraz z Sekretarz Powiatu
i Dyrektor SOSW w Brzozowie*

XXXVII SESJA RADY POWIATU BRZOSOWSKIEGO

Budżet uchwalony

Uchwalenie budżetu powiatu brzosowskiego na 2006 r. było najważniejszym punktem obrad XXXVII sesji Rady Powiatu Brzosowskiego. Rada obradowała 3 marca br. pod przewodnictwem Stanisława Łobodzińskiego. Po przyjęciu porządku obrad radni wysłuchali sprawozdań z wykonania uchwał i wniosków z poprzedniej sesji oraz z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.

Następnie sprawozdania z działalności stałych Komisji Rady Powiatu za 2005 rok przedstawili ich przewodniczący: Grażyna Gładysz, Stanisław Ekiert, Mieczysław Pajak i Mieczysław Barć. Ci sami przewodniczący poinformowali o planach prac swoich Komisji w br., co zostało przyjęte przez Radę Powiatu, podobnie jak tegoroczny plan pracy Rady Powiatu, przedstawiony przez Przewodniczącego Stanisława Łobodzińskiego.

W związku z objęciem mandatu radnego przez pana Stefana Bodziocha Rada dokonała uzupełnienia - w składzie osobowym Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Przeciwdziałania Bezrobociu. Radni zadecydowali też o zmianach w składzie Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza, gdzie jedno z miejsc, na wniosek Wicestarosty Janusza Draguły, objął Przewodniczący Stanisław Łobodziński, zaś Henryk Kozik jako przedstawiciel Wojewody Podkarpackiego zastąpił Mariana Wojtowicza. Z kolei na wniosek Starosty Zygmunta Błaża na nową kadencję do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Rada Powiatu delegowała jako swoich przedstawicieli radnych: Mieczysława Pajaka i Leszka Niemca.

Osobną część obrad zajęło zatwierdzenie sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Brzozowie za 2005 r. Szczegółową informację przedstawiła sprawująca tę funkcję Irena Rapala. Radni zadecydowali też o kontynuacji z Powiatem Sanockim porozumienia dotyczącego wspólnej realizacji projektów stypendialnych wspierających rozwój edukacyjny uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów w ramach działania 2.2 „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne” Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Następnie Rada przeszła do uchwał związanych z finansami. Uchwalono m.in. zmiany w uchwale budżetowej za rok ubiegły, a następnie – budżet

Budżet na rok 2006 uchwalono jednogłośnie



powiatu na rok 2006. I tak Rada Powiatu zadecydowała, że tegoroczny budżet po stronie dochodów zamknie się kwotą 31 mln 158 tys. 597 zł. Wydatki natomiast wyniosą 32 mln 993 tys. 146 zł. Zaplanowany budżet (z uwagi na brak ostatecznych informacji o wysokości kwot subwencji i dotacji) ma charakter wstępny. Ostateczna wysokość deficytu i źródła jego pokrycia będą znane po wpłynięciu stosownych decyzji z Ministerstwa Finansów i od Wojewody Podkarpackiego.

Ostatnia uchwała dotyczyła zaciągnięcia zobowiązania wekslowego w celu zabezpieczenia umowy o dofinansowanie projektu przebudowy drogi powiatowej nr 2056R Jabłonica Polska – Zmiennica - Jasionów w ramach Priorytetu 3 – Rozwój lokalny ZPORR.

Sesję zakończyły interpelacje i zapytania radnych, podczas których poruszono m.in. sprawę inwestycji w brzosowskim szpitalu oraz jego funkcjonowania, co szczegółowo omówił dyr. Antoni Kolbuch.

(dk)



**Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka.**

Jednocząc się w przeżywaniu Świąt Wielkanocnych,
Życzymy zdrowia, pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego
na każdy dzień.

Niech świąteczny czas Zmartwychwstania Pańskiego
będzie okresem radości i spokoju,
a moc płynąca z tajemnicy Misterium Paschalnego Chrystusa
napelni serca pokojem i ufą nadzieją.

**Przewodniczący Rady Powiatu Brzosowskiego
Stanisław Łobodziński**

**Starosta Brzosowski
Zygmunt Błaż**

*Niech radość ze Zmartwychwstania Chrystusa niesie nadzieję,
ciepło i pogodę ducha na czas przeżywania Świąt Wielkiej Nocy
a na powszednie dni pokoju, uśmiechu i mocy,
dobroci dla ludzi i od ludzi.*

Czytelnikom BGP

życzy Redakcja



Przyspieszacz liniowy w brzozowskim Szpitalu Specjalistycznym oraz inne zadania inwestycyjne zrealizowane w 2005 r.

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie - Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Ks. Bronisława Markiewicza dzięki bardzo dużemu zaangażowaniu swojej Dyrekcji, a także Starostwa Powiatowego w Brzozowie, w pozyskanie środków finansowych, zrealizował w 2005 r. szereg zadań inwestycyjnych, które mają zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania i przyszłości tej placówki. Spośród nich na czoło wysuwa się zakup i uruchomienie przyspieszacza liniowego (akceleratora) na potrzeby brzozowskiej onkologii.

W 2004 r. przyjęto „Narodowy program zwalczania chorób nowotworowych”, w którym przewidziano utworzenie w Polsce systemu radioterapii onkologicznej. Jeszcze w 2004 r. w ramach postępowania konkursowego wybrano sieć 22 ośrodków radioterapii, w którym stworzono możliwość dofinansowania. W tym gronie znalazł się Szpital Specjalistyczny w Brzozowie. W efekcie długotrwałych starań i procedur przetargowych pod koniec ub.r. do Brzozowa trafił nowy przyspieszacz liniowy.

Nowoczesny niskoenergetyczny przyspieszacz liniowy „Primus” firmy SIEMENS zastąpił 20-letniego, wyeksploatowanego i awaryjnego „Neptuna” produkcji krajowej. Akcelerator kosztował 3 mln 400 tys. zł. Środki te pochodziły – jak wyżej wspomniano - z ministerialnego programu zwalczania chorób nowotworowych w zakresie zadania obejmującego utworzenie w Polsce systemu radioterapii onkologicznej.

Nowy aparat stwarza możliwość wykonania ok. 50-60 naświetleń dziennie (4-5 naświetleń na godzinę). Dzięki przyspieszaczowi chora tkanka jest naświetlana wiązką promieniowania jonizującego. „Primus” naświetla energią wiązek fotonowych o sile 6 MV (megawoltów). Istnieje możliwość rozbudowy przyspieszacza o wiązkę fotonów o energii 10 lub 15 MV. Jeśli chodzi o wiązki elektronowe przyspieszacz naświetla 6 różnymi wiązkami: 5, 7, 8, 10, 12 i 14 MeV (megaelektronowoltów), tj. o 1 wiązkę więcej niż chcą tego wymogi. Ponieważ ok. 88% hospitalizacji w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym jest wykonywanych dla mieszkańców spoza powiatu brzozowskiego, tj. z terenu województwa podkarpackiego, a nawet ościennych, „Primus” – podobnie jak i wcześniej „Neptun” – ma bardzo istotny wpływ na walkę z chorobami nowotworowymi w Polsce Pd-Wsch.

Obecnie w województwie podkarpackim funkcjonują 2 zakłady radioterapii (Brzozów, Rzeszów), co daje średnią 1 aparat megawoltowy na około 1 050 000 mieszkańców. Docelowo w ramach „Narodowego planu zwalczania chorób nowotworowych” przewiduje się, że do 2015 r. zostanie osiągnięty europejski poziom leczenia, a liczba ludności przypadającej na 1 megawoltowy aparat terapeutyczny zmniejszy się do poziomu średnio 300 000 osób/1 aparat (tj. zgodnie ze wskaźnika-

mi WHO - Światowej Organizacji Zdrowia). Dla porównania w krajach Europy Zachodniej na 1 000 000 mieszkańców przypada 4-6 aparatów, w Republice Czeskiej – 4,5 aparatu, a na Białorusi – 3 aparaty.

Choroby nowotworowe, uznawane za choroby cywilizacyjne stają się coraz poważniejszym zagrożeniem dla naszego społeczeństwa. Każdego roku przyrost zachorowalności na nie wynosi 10 %. Dynamika wzrostu zachorowań na nowotwory złośliwe wskazuje na potrzebę intensyfikacji działań na rzecz poprawy dostępności i jakości świadczonych usług w zakresie leczenia onkologicznego, w tym radioterapii. W terapii większości nowotworów radioterapia odgrywa zasadniczą rolę w leczeniu samodzielnym lub skojarzonym, mając zastosowanie u 50-60 % pacjentów.

* * *

Wygospodarowane środki własne brzozowskiego szpitala, jak również dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia, funduszy unijnych, PFRON, a także samorządu powiatowego i gmin z terenu powiatu brzozowskiego oraz kredyt bankowy pozwoliły na wykonanie szeregu dalszych inwestycji i zakupów.

Przebudowa Oddziału Pomocy Doraźnej (pawilon C) wraz z rozbudową dla 7-lóżkowego Oddziału Intensywnej Terapii zamknęła się kosztem 1. 355. 935 zł. Środki pochodzące z dotacji ministerialnej wyniosły 457. 135 zł. Reszta to środki własne szpitala w kwocie 898.800 zł, które pozyskano m.in. z kredytu udzielonego przez Podkarpacki Bank Spółdzielczy. Inwestycja ta w zasadniczy sposób poprawia standard i jakość udzielania pomocy w nagłych przypadkach. W ramach modernizacji bazy lokalowo-sprzętowej Oddziału Intensywnej Terapii oraz Bloku Operacyjnego wraz z Centralną Sterylizatornią został zakupiony niezbędny sprzęt i urządzenia medyczne na łączną sumę 981.688 zł, z czego 694.500 zł to dotacja ministerialna, a 287.188 zł – środki własne szpitala. Także ze środków własnych Szpital zakupił sprzęt i aparaturę medyczną: urządzenie EEG, steryliz-



Nowy akcelerator z panelem sterowania



Nowoczesna aparatura na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii

zator, wideogastroskop, stół operacyjny, wycinarkę do osłon oraz kamerę laserową RTG. Łączna wartość tych zakupów wyniosła 679,241 zł.

Również rozdział kanalizacji deszczowej i sanitarnej został sfinansowany za środki własne szpitala w kwocie 382.802 zł. Natomiast wymiana wind, budowa pochylni i adaptacja łazienek dla osób niepełnosprawnych kosztowała 364.756 zł. Dotacja z PFRON wyniosła 143.430 zł, zaś szpital wyasygnował kwotę 221.326 zł

Istotne znaczenie dla poprawy zabezpieczenia medycznego powiatu miał zakup karetki „W” dla Oddziału Pomocy Doraźnej oraz jej wyposażenie w sprzęt ratujący życie. Wartość tego zakupu wyniosła 132.190 zł. Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz samorządy gmin powiatu brzozowskiego przekazały na ten cel 71.000 zł, a szpital ze środków własnych wyłożył kwotę 61.190 zł.

Podsumowując zeszłoroczne zadania inwestycyjne w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie, należy powiedzieć, że łączna ich wartość wyniosła blisko 7 mln 300 tys. zł. 65,3 procent tej kwoty, tj. 4.766.065 zł, pochodziło z zewnętrznych źródeł finansowania.

(dk)

Z życia I Liceum Ogólnokształcącego

28 lutego 2006 r. odbyła się w naszej szkole konferencja I semestru. Nie była to zwyczajna konferencja, ponieważ w obecności władz powiatu w osobie Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża i Sekretarza Powiatu Ewy Tabisz nastąpiło przekazanie władzy z rąk odchodzącej Dyrektorki Szkoły Mieczysławy Trześniowskiej, na ręce nowej Dyrektorki Doroty Kamińskiej. Dyrektorka Mieczysława Trześniowska w pięknym i wzruszającym przemówieniu podsumowała swoją wieloletnią pracę na stanowisku wicedyrektora, dyrektora i nauczyciela języka polskiego.

W dowód uznania za wzorowo pełnione obowiązki zawodowe Dyrektorka M. Trześniowska otrzymała z rąk Starosty pamiątkowy graweron. Grono Pedagogiczne również podziękowało Pani Trześniowskiej za współpracę symbolicznym bukietem kwiatów.



Część artystyczna

8 marca 2006 r. odbyła się w naszym liceum uroczysta akademii z okazji Dnia Kobiet. Uroczystość przygotowali uczniowie klas: Ia,b,c pod kierunkiem Tomasza Dobrowolskiego i Krzysztofa Łobodzińskiego. Przedstawiciele Rady Rodziców uświetnili swoją obecnością nasze święto, dołączając się do życzeń.

Katarzyna Kozak

Do biblioteki ZSE nie tylko po książki

Kiedy uczniowie tłumnie odwiedzają bibliotekę szkolną? Nasuwają się przynajmniej dwie odpowiedzi: kiedy są zmuszani do zdobywania wiedzy, np. przed klasówką, maturą, albo wtedy, gdy dzieje się w niej coś niezwykle interesującego. I tak właśnie było w bibliotece Zespołu Szkół



Uczennice ZSE z wygranymi fantami

Ekonomicznych w Brzozowie w dniach 22-24 lutego. A wszystko to za sprawą zorganizowanej loterii fantowej. Przygotowania do tej akcji rozpoczęły się już we wrześniu, bowiem zebranie ok. 900 fantów wymagało niemało czasu i trudu. Główną organizatorką loterii i była Joanna Rygiel – nauczyciel bibliotekarz.

Zebrane nagrody pochodziły od brzozowskich sponsorów: przedsiębiorców i osób prywatnych. Nie sposób wymienić każdego, ponieważ były ich dziesiątki, ale wszystkim chcemy bardzo gorąco podziękować za zrozumienie sensu przeprowadzania akcji i wsparcie w postaci fantów czy środków pieniężnych.

Cała zabawa rozpoczęła się 22 lutego o godz. 8.30, kiedy to Dyrektorka Jerzy Olearczyk uroczystie otworzył loterię i kupił pierwsze losy, zdobywając pachnący kosmetyk i przekąskę na drugie śniadanie. Niedługo potem drzwi biblioteki prawie się nie zamykały. Szybko bowiem rozniosło się po szkole, że za jedyne 2 złote można stać się posiadaczem m.in. słodyczy, maskotki, kosmetyków, ubrań, długopisów, zeszytów itp. Ważne było też to, że nie było pustych losów. Kiedy

pierwsi szczęśliwcy zaczęli losować cenniejsze fanty, czyli np. wizyty w zakładach fryzjerskich, w pizzerii czy komplety srebrnej biżuterii, zainteresowanie loterią wzrastało z godziny na godzinę. Niektórzy przychodzili po kilka, a nawet po kilkanaście razy, gdyż koniecznie chcieli wygrać główne nagrody, a więc: akwarium, srebrną biżuterię, wielką maskotkę, szlifierkę, karbownicę do włosów, lampy halogenowe czy torbę podróżną. Jak to w przypadku takich zabaw bywa, szczęście dopisywało różnie. Jedni już po zakupie pierwszego losu trafiali na atrakcyjne nagrody, co budziło w nich duszę hazardzistów, więc kupowali kolejne. Inni z kolei chwilowo się zniechęcali, gdy wygrali coś innego, niż sobie upatrzyli, ale po chwili wracali z nadzieją, że jednak tym razem się uda. Chyba tylko nieliczni poprzestawali na zakupie jednego losu. Większość dawała losowi kolejną szansę. Rekordziści sięgali do koszyeczka z numerkami nawet po kilkanaście razy. Byli też tacy, którzy nie dali się ponieść emocjom i ze stoickim spokojem obserwowali innych.

Około południa bibliotekę odwiedził były Dyrektorka Tadeusz Sperber. Cel wizyty był oczywisty – chęć dobrej zabawy, a przy okazji szansa na zdobycie cennej nagrody. I na efekty nie trzeba było długo czekać, bowiem bardzo szybko Pan Dyrektorka znalazł się w posiadaniu m.in.: słodyczy, deseru w restauracji „Staromiejska”, podręczników do języka rosyjskiego i biologii, ręcznika i wielu innych drobnych, aczkolwiek przydatnych rzeczy. Cała akcja przyciągnęła też nauczycieli, pracowników obsługi i administracji, a także uczniów z innych szkół, np. z ZSB.

Szybko minął pierwszy dzień loterii, ale cenne nagrody nadal nie trafiły w ręce żadnego szczęśliwca. Drugiego dnia wszystko zaczęło się od samego rana. Najbardziej wytrwali przychodzili nawet co godzinę i sprawdzali czy to, na co mają chrapkę, ciągle jest do wygrania. A jeśli tak było, kupowali kolejne losy. Chłopcy najbardziej polowali na szlifierkę i lampy halogenowe, a dziewczyny chętnie stałyby się właścicielkami karbownicy do włosów czy dużej, miłutkiej maskotki. I w końcu te nagrody powoli zaczęły trafiać w ręce uradowanych właścicieli.

Na trzeci, ostatni dzień tej wspaniałej zabawy, zostało tylko około 100 losów. Na ich rozkupienie nie trzeba było długo czekać, bowiem nadal nikt nie wygrał akwarium, karbownicy i największej maskotki. Teraz napięcie wzrastało już z minuty na minutę, bo każdy nietrafiony przez kogoś los dawał szansę na wygraną tych ostatnich cennych nagród. Tłum w bibliotece więc wcale nie malał. Niektórzy nawet zwalniali się na kilka minut z lekcji (na co nauczyciele pozwalali, bo przecież cel był szczytny), by kupić jeszcze jeden los.

W końcu i karbownica, i maskotka, i akwarium trafiły w ręce zwycięzców. Ale o dziwo, uczniowie dalej chcieli się bawić i przychodzili do biblioteki, aż wszystkie



Loteria cieszyła się dużym zainteresowaniem

losy się skończyły. Niektórzy wręcz z rozczarowaniem dowiadywali się, że akcja dobiegła końca.

W sumie przez te 3 dni bibliotekę odwiedziło około 1500 osób, co sprawiło, że było to z pewnością najpopularniejsze miejsce w szkole. Warto tutaj przypomnieć, że była to już druga loteria fantowa zorganizowana przez bibliotekę szkolną (poprzednia odbyła się 3 lata temu) i kolejna akcja przyciągająca w to miejsce uczniów. W ubiegłym roku szkolnym

zorganizowano konkurs „Z polszczyzną na co dzień”, który cieszył się też dużą popularnością, zaś 2 lata temu zbierano zabawki i książki dla dzieci z Kazachstanu.

Jak widać biblioteka szkolna może być również miejscem rozrywki i zabawy, miejscem łączącym przyjemne z pożytecznym. O przyjemnym już było, a pożyteczne? Otóż wszystkie środki z loterii, czyli 1850 złotych zostaną przeznaczone na zakup książek do biblioteki. Suma ta więc sama mówi za siebie. Wszystkim uczestnikom loterii oraz sponsorom jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

Justyna Paszkaniak

Konkurs „Pupilpower Plus”

Końcem lutego rozstrzygnięty został konkurs „Pupilpower Plus” organizowany przez British Council. W konkursie mogły wziąć udział gimnazja i szkoły średnie w Polsce i Wielkiej Brytanii. Zadaniem szkół w Polsce było znalezienie szkoły partnerskiej w Wielkiej Brytanii poprzez portal „Global Gateway” - nową międzynarodową stronę internetową zaprojektowaną przez British Council, która promuje rozwój międzynarodowej współpracy w edukacji. Następnie, wraz ze szkołą partnerską, należało opracować projekt, który obejmować miał stworzenie przez uczniów z obu krajów

wspólnej strony internetowej w języku angielskim oraz zorganizowanie obustronnej międzyszkolnej wymiany uczniów.

Projekt uczniów klasy I LO b przy ZSE w Brzozowie zdobył pierwsze miejsce i tym samym uzyskał dofinansowanie w wysokości 4 000 funtów (do podziału ze szkołą partnerską). Pieniądze te zostaną przeznaczone na zorganizowanie wizyty przedstawicieli klasy I LO b u naszych partnerów z Norton College w York (jeżeli uda się nam zorganizować wszystko zgodnie z założeniami projektu, taka wizyta będzie mieć miejsce końcem września 2006 r., a w styczniu 2007 r. to

my będziemy gościć u siebie Anglików.

Dla naszych uczniów realizacja projektu to nie tylko szansa na atrakcyjny wyjazd za granicę, ale przede wszystkim na rozwinięcie umiejętności w zakresie technologii informatycznych, języka angielskiego oraz poznania kultury Wielkiej Brytanii.

Uczniowie już zdążyli się zaangażować w realizację tego projektu - są w kontakcie ze swoimi rówieśnikami z naszej szkoły partnerskiej, piszą do siebie listy, e-maile, a także wymieniają się zdjęciami (najbardziej spodobały się im mundurki szkolne uczniów z York!). Bardzo cieszymy się z naszego sukcesu i już nie możemy doczekać się naszej wizyty w Wielkiej Brytanii.

Monika Słowik

SUKCES MŁODYCH EKONOMISTÓW



Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie od wielu już lat przygotowuje młodzież do udziału w kolejnych edycjach Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

OWE organizowana jest pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przy współudziale Ministerstwa Edukacji Narodowej, począwszy od roku szkolnego 1987/88. Mogą brać w niej udział uczniowie szkół średnich, policealnych, którzy znają podstawy ekonomii, zarządzania, rachunkowości, bankowości i finansów oraz potrafią interpretować różnorodne zjawiska gospodarcze. Celem Olimpiady jest upowszechnianie nowoczesnej wiedzy ekonomicznej, propagowanie kultury ekonomicznej i racjonalnych zasad gospodarowania. Hasłem przewodnim tegorocznej edycji jest: „Ryzyko w działalności gospodarczej”.

Grupa uczniów ZSE pracująca w Kole Młodych Ekonomistów już od pierwszych dni września inten-

sywnie przygotowywała się do udziału w I etapie olimpiady. Eliminacje szkolne odbyły się w listopadzie 2005 roku. Spora grupa uczniów, bo aż ośmiu, zakwalifikowała się do etapu okręgowego.

Eliminacje okręgowe OWE odbyły się w styczniu 2006 roku w Rzeszowie. Wśród siedmiu finalistów znalazło się dwóch naszych uczniów (Janusz Sobota oraz Marcin Ostrowski) uczniowie IV klasy Technikum Ekonomicznego.

W wyniku wtórnej weryfikacji prac przez centralę w Warszawie Janusz Sobota został zakwalifikowany do etapu centralnego.

Eliminacje centralne (III etap) odbyły się 11 marca w Jachrance k/Warszawy (Ośrodek Szkolenia Kadr Statystyki GUS). Obejmowały sprawdzian pisemny (3 pytania ogólne - w tym jedno zadanie rachunkowe, 30 pytań testowych) oraz dla tych, którzy uzyskali z części pisemnej wymaganą liczbę punktów, egzamin ustny (2 pytania). Naszemu uczniowi niestety brakło kilku punktów, aby stać się laureatem szczybla centralnego. Należy jednak stwierdzić, że znalezienie się wśród pięćdziesięciu najlepszych polskich młodych ekonomistów jest ogromnym sukcesem i powodem do dumy nie tylko dla ucznia, ale i dla szkoły do której uczęszcza.

Przed Januszem egzamin maturalny i egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe, więc życzymy mu połamania pióra, a pozostałych uczniów zachęcamy do wzięcia udziału w następnej edycji Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Warto powalczyć, gdyż oprócz nagród pieniężnych - wręczanych laureatom w Kancelarii Prezesa RM, czekają na nich stypendia i wyjazdy na praktyki zagraniczne. Zapraszamy na spotkania Koła Młodych Ekonomistów!

Opiekunowie KME:

Dyrektor ZSE Jerzy Olearczyk oraz Elżbieta Leń

Służymy pomocą

Rozmowa z Józefą Rzepką – Dyrektorką Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie



Józefa Rzepka
Dyrektor PPP w Brzozowie

Anna Władka: Na jakim terenie działa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzozowie? Komu służy ona pomocą?

Józefa Rzepka: Poradnia działa na terenie powiatu brzozowskiego. Naszą pomocą służymy dzieciom i młodzieży od pierwszych miesięcy do 19 roku życia, a także ich rodzinom i wychowawcom.

AW: Ile osób zatrudnia poradnia i jakie funkcje one pełnią?

JRZ: Zatrudnionych jest 8 pracowników pedagogicznych, w tym: 4 psychologów, 3 pedagogów, 1 logopeda a także 1 pracownik administracyjny oraz lekarz na 8/40 etatu. Lekarz uczestniczy w posiedzeniu zespołów orzekających, które działają

w poradni i jako konsultant wypowiada się o stanie zdrowia ucznia. Natomiast pozostali pracownicy służą pomocą psychologiczno-pedagogiczno-logopedyczną.

AW: Jakie są podstawowe zadania Poradni?

JRZ: Do podstawowych zadań poradni należy wspomaganie wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży oraz efektywności uczenia się. Prowadzimy też terapię w związku z zaburzeniami rozwojowymi. Pomagamy zarówno rodzicom, wychowawcom, jak i uczniom w różnych dziedzinach. Rozwiązujemy dylematy związane z nauką szkolną, problemami wychowawczymi, których jest ostatnio coraz więcej, udzielamy porad na tematy związane z nadpobudliwością dziecka, zachowaniami nerwicowymi. Prowadzimy profilaktykę uzależnień wśród dzieci i młodzieży, szczególnie z grup wysokiego ryzyka. Przychodzą do nas także członkowie ich rodzin, którym proponujemy specjalistyczną pomoc. Prowadzona jest u nas także terapia logopedyczna. Pomagamy uczniom w dokonywaniu wyboru kierunku kształcenia, zawodu i planowania kariery zawodowej. W tym celu odbywają się zajęcia warsztatowe i pogadanki.

AW: Pracownicy poradni bardzo często wyjeżdżają też w teren.

JRZ: Tak, to prawda. Jeździmy do szkół i przedszkoli, gdzie są prowadzone badania logopedyczne czy psychologiczne, wygłaszane pogadanki do

rodziców, rad pedagogicznych i uczniów. Prowadzimy na miejscu warsztaty szkoleniowe, udzielamy konsultacji i porad. Pomagamy rodzicom i nauczycielom w diagnozowaniu i rozwijaniu potencjalnych umiejętności oraz mocnych stron uczniów. Jest bardzo duże zapotrzebowanie na tego typu działania.

AW: Oprócz porad uczniowie mogą tutaj także uzyskać specjalistyczne opinie i orzeczenia. Jakich zagadnień one dotyczą?

JRZ: Opinie wydajemy na wniosek rodziców, m.in. w następujących sprawach: odroczenia lub przyspieszenia obowiązku szkolnego ucznia, pozostawienia ucznia w klasach od I do III, dostosowania wymagań edukacyjnych do możliwości ucznia z trudnościami w uczeniu się oraz specyficznymi trudnościami w pisaniu i czytaniu, kształcenia ponadgimnazjalnego uczniów z problemami zdrowotnymi itp. Z kolei orzeczenia dotyczą: indywidualnego nauczania, kształcenia specjalnego uczniów z upośledzeniem umysłowym oraz zajęć rewalidacyjno-wychowawczych dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim. Wydajemy także opinie o wczesnym wspomaganie rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym.

AW: Czy do poradni potrzebne jest skierowanie?

JRZ: Do badania lub po poradę do poradni nie trzeba skierowania, wystarczy się zarejestrować. Na miejscu zaczynamy od zdiagnozowania problemu, określenia przyczyn zachowań i trudności. Następnie proponujemy odpowiednią formę pomocy.

AW: Z jakimi placówkami poradnia współpracuje?

JRZ: Poradnia współpracuje z samorządem lokalnym, a także z każdą placówką na terenie powiatu brzozowskiego, której celem jest pomaganie dzieciom i rodzinie. Są to: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, świetlica socjoterapeutyczna, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci z Upośledzeniem Umysłowym oraz sąd i prokuratura.

AW: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Anna Władka

Komputery dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

Koniec 2005 roku okazał się dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie bardzo hojny. Placówka otrzymała bowiem sprzęt komputerowy z oprogramowaniem w ramach projektu MENiS, który był współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny: „Sprzęt komputerowy dla poradni psychologiczno-pedagogicznych wraz z oprogramowaniem”. Pozyskany sprzęt to: 4 komputery stacjonarne, 1 komputer przenośny, skaner i drukarka laserowa. W swojej codziennej pracy pracownicy będą mogli wykorzystywać otrzymane programy m.in. do diagnozy i terapii logopedycznej, pedagogicznej i psychologicznej czy w poradnictwie zawodowym. Dzięki temu placówka może poszerzyć swoje metody i formy pracy, służąc środowisku w sposób bardziej profesjonalny.

Józefa Rzepka

Dyrektor PPP w Brzozowie



Nowy sprzęt komputerowy



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. (0-13) 43-421-37, (0-13) 43-421-49, fax (0-13) 43-421-48

SZUKASZ PRACY W EUROPIE? - EURES DOBRYM DORADCĄ

EURES (EUROpean Employment Services)

- Europejskie Służby Zatrudnienia, to sieć współpracy publicznych służb zatrudnienia i ich partnerów na rynku pracy, wspierająca mobilność w dziedzinie zatrudnienia na poziomie międzynarodowym i transgranicznym, w krajach Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii i Szwajcarii.

Sieć EURES została powołana przez Komisję Europejską aby ułatwiać swobodny przepływ pracowników na terenie Europejskiego Obszaru Gospodarczego poprzez międzynarodowe pośrednictwo pracy. Po przystąpieniu Polski do UE sieć Eures działa również na terenie naszego kraju.

Sieć EURES nastawiona jest na informowanie, doradztwo i wspomaganie poszukujących pracy z Europejskiego Obszaru Gospodarczego, którzy chcą pracować w innym kraju członkowskim oraz pracodawców, którzy chcą rekrutować pracowników z innych krajów członkowskich.

Do dyspozycji poszukujących pracy oraz pracodawców pozostają:

- baza ofert pracy pracodawców zainteresowanych rekrutacją pracowników z zagranicy,
- baza CV poszukujących pracy zainteresowanych pracą zagranicą.

Do zadań Eures należy również informowanie na temat warunków życia i pracy w krajach członkowskich oraz sytuacji na rynkach pracy tych krajów. Wiele użytecznych informacji z tego zakresu, jak również wspomniana baza ofert pracy znajduje się na stronie internetowej Eures www.europa.eu.int/eures. Polska strona internetowa Eures (www.eures.praca.gov.pl) oparta jest na stronie europejskiej. Nasz serwis, podobnie jak europejski, najwięcej miejsca poświęca opisowi warunków przemieszczania się, życia i pracy, a także zabezpieczenia społecznego w krajach UE/EOG. Wszystkie te informacje są ujęte w jednej, obszernej broszurze dostępnej ze strony – wystarczy kliknąć na link z nazwą odpowiedniego kraju. Powinno się tu znaleźć wszystko, aby każdy mógł nie tylko znaleźć informacje jak ubiegać się i legalnie podjąć pracę za granicą, ale aby mógł także uniknąć przykrych niespodzianek już na miejscu.

Informacje zgromadzone w ogólnoeuropejskiej bazie Eures są bardzo rozbudowane i obejmują wiele dziedzin. Wszystko znajduje się w trzech głównych sekcjach:

- informacje na temat rynku pracy (specyfika każdego regionu kraju pod względem rozwoju ekonomicznego, struktury zatrudnienia i tendencji na rynku),
- swobodny przepływ - przepisy odnośnie przemieszczania się na terenie UE/EOG oraz zasady pobytu,
- warunki życia i pracy.

Ta ostatnia sekcja jest najbardziej szczegółowa: można tu znaleźć informacje na temat przewozu zwierząt i roślin, czasu pracy w danym kraju, wyborze szkoły dla dziecka, wszelkich ubezpieczeniach itd. Tu również znajduje się odnośnik do procedur związanych z legalizacją pobytu i zatrudnienia. Na razie z poziomu strony europejskiej nie wszystkiego można się dowiedzieć w języku polskim – często natkniemy się na komunikat „proszę wybrać inną wersję językową”. Do wyboru jest francuski, angielski, niemiecki i zazwyczaj język kraju, o którym poszukujemy informacji. – Na razie mamy przetłumaczone na język polski niektóre informacje dotyczące warunków życia i pracy w krajach UE/EOG.

W dniu dzisiejszym w bazie ofert Eures znajduje się ponad 700 000 ofert pracy w całej Europie. Baza ta jest aktualizowana codziennie przez europejskie służby zatrudnienia. Problem w tym, że baza danych z ofertami pracy jest obecnie dostępna jedynie po angielsku, francusku i niemiecku. Pracę za pośrednictwem Euresu znajdą więc raczej osoby wykształcone i znające w stopniu komunikatywnym przynajmniej jeden ze wspomnianych języków.

Sieć Eures to nie tylko wirtualny serwis. To również, a może przede wszystkim, współpracujący ze sobą doradcy i asystenci w poszczególnych regionach w całej Europie, do których można zwrócić się mailowo lub telefonicznie. Kontakty do doradców Euresu można znaleźć w portalu. To oni przygotowują materiały o warunkach w poszczególnych krajach. Ich liczba różni się w zależności od wielkości kraju. W Polsce od 10 czerwca 2005 pracuje 24 doradców Euresu. Dyżurują oni w Wojewódzkich Urzędach Pracy. Dodatkowo w WUP-ach oraz Powiatowych Urzędach Pracy zatrudnieni są asystenci Euresu, którzy wspierają działania doradców i służą pomocą osobom zainteresowanym.

Edyta Kuczma

Asystent powiatowy EURES PUP w Brzozowie

Oferty pracy jakimi dysponuje PUP w Brzozowie na dzień 22. 03. 2006 r.

- | | |
|---|---------------------------|
| 1. Księgowa z doświadczeniem | 5. Sprzedawca paliw |
| 2. Piekarz | 6. Kierowca C+E |
| 3. Blacharz - lakiernik samochodowy | 7. Fryzjer damsko - męski |
| 4. Technik drogownictwa z uprawnieniami | 8. Szwaczka |



POWIATOWA STACJA SANITARNO - EPIDEMIOLOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów tel./fax (013) 43-414-59

O ptasiej grypie i nie tylko

2 marca br. w Ośrodku Szkoleniowym Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Brzozowie odbyło się spotkanie Państwowych Powiatowych Inspektorów Sanitarnych Województwa Podkarpackiego oraz kierowników komórek organizacyjnych Wojewódzkiej Stacji i kierowników Działów Laboratoryjnych. W spotkaniu uczestniczył również Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż.

Narada poświęcona była podsumowaniu działalności inspekcji sanitarnej i sprawom bieżącym. Tematem wiodącym była ptasia grypa. Wykład na ten temat wygłosił Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Rzeszowie lek. med. Stanisław Frąszczak.



*T. Pióro omawia bieżącą działalność
Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej*

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie przekazuje komunikat Głównego Inspektora Sanitarnego, jak ustrzec się ptasiej grypy:



Uczestnicy spotkania

- **SPOŻYWAJ** mięso drobiowe, przetwory drobiarskie i jaja poddane odpowiedniej obróbce cieplnej w temperaturze minimum 70°C
- **MYJ** dokładnie z użyciem detergentu wszystkie przedmioty, które miały kontakt z surowym drobiem (deski, noże, talerze); **PAMIĘTAJ**, że zamrożenie mięsa **NIE NISZCZY** wirusa ptasiej grypy;
- **NIE DOTYKAJ**, bez odpowiedniego zabezpieczenia, martwych lub sprawiających wrażenie chorych ptaków ani ubitego drobiu; przede wszystkim **DOPILNUJ**, **ABY NIE ROBIŁY TEGO DZIECI**;
- **ZADBAJ O TO**, aby dzieci unikały miejsc bytowania dzikiego ptactwa, ferm drobiu oraz innych miejsc jego przetrzymywania;
- **MYJ RĘCE** po każdorazowym zetknięciu z ptactwem, zarówno dzikim, jak i hodowlanym; **DOPILNUJ**, **ABY ROBIŁY TO TAKŻE DZIECI**;
- **PAMIĘTAJ**, aby surowe mięso drobiowe nie miało styczności z innymi produktami żywnościowymi;
- **PRZYPOMINAMY** o przestrzeganiu zakazu przywozu z zagranicy

żywego lub martwego ptactwa, drobiu i wyrobów drobiarskich, jaj, nieprzetworzonych piór i ich części, pierza, puchu oraz trofeów myśliwskich.

BEZWZGLĘDNI PRZESTRZEGAJ zaleceń wydawanych przez przedstawicieli inspekcji weterynaryjnej i państwowej inspekcji sanitarnej.

*Tadeusz Pióro
Dyrektor Powiatowej Stacji
Sanitarnej-Epidemiologicznej w Brzozowie*

KOMUNIKAT PODKARPACKIEGO WOJEWÓDZKIEGO LEKARZA WETERYNARII

Informuję, że w dniu 17 lutego 2006 roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniające rozporządzenie w sprawie zarządzenia środków związanych z zagrożeniem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków, w którym na **terytorium Rzeczypospolitej Polskiej**:

1. dopuszczono możliwość utrzymania kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perlic, strusi oraz innych bezgrzebieniowców, gołębi, bażantów i kuropatw na otwartej przestrzeni jedynie w miejscu ogrodzonym oraz zabezpieczonym przed dostępem dzikich ptaków oraz ich odchodami;
2. zakazano organizowania targów, wystaw, pokazów i konkursów z udziałem żywych ptaków.

Z uwagi na rosnące zagrożenie wystąpienia choroby zwracam się z apelem o rygorystyczne stosowanie obowiązującego rozporządzenia.

*lek. wet. Andrzej Konieczkowski
Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii*



Przydrożne wypalania - przyczyną zdarzeń drogowych

Kilka lat temu, w Baryczy w pasie przydrożnym w pobliżu jednej z posesji leżącej na wzniesieniu i w pobliżu szkoły, wypalano nieczystości powstałe z porządkowania tejże posesji. W związku z tym zadymiona została droga. W tym czasie gimbus i star-śmiecarka próbowały wyminąć się na drodze. Przy ograniczonej widoczności doszło do bocznego zderzenia, co skończyło się na urwanych lusterkach, uszkodzonych kierunkowskazach i zdartym lakierze pojazdów. Szczęście, że w gimbusie nie było dzieci. Sprawca wypalania i zadymienia drogi został ukarany mandatem karnym w wysokości 100 zł. Podobne przypadki miały miejsce w Izdebkach, Przysietnicy, Niebocku, Jabłonce i kilku jeszcze wsiach powiatu.



Od wielu lat istnieje proceder wiosennego wypalania traw i pozostałości roślinnych w pasach przydrożnych, na ugorach, łąkach i nieużytkach. Czynności te wykonują nie tylko właściciele gruntów, ale też dzieci i młodzież – traktując to jako swoisty rodzaj zabawy tolerowanej przez rodziców. Szczególnie niebezpieczne jest to w pobliżu kompleksów leśnych. Przestrzegamy wszystkich - zgodnie z art. 45 ustawy o ochronie przyrody z 16 października 1992 r. – wypalanie roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych lub w strefie oczeretów i trzcin jest karalne. Policjanci w tym względzie będą mało litościwi, nie liczyłbym na pouczenie, bardziej na mandat lub wniosek o ukaranie przez Sąd Grodzki. Warto przemyśleć zanim podpalą się suchą roślinność

na łące, w rowie przydrożnym lub innym miejscu, szczególnie w pobliżu lasu.

Tupet nade wszystko...

W sobotę 11 marca przed południem do jednego z barów przyszedł chłopak z kobietą, kelnerka przyjęła od nich zamówienie. W związku z tym, że śpieszyli się po konsumpcji, młodzieniec położył na ladzie bufetu 50 zł jako zapłatę za zamówione potrawy. Przygotowywali się do wyjścia, oczekując w międzyczasie na zwrot reszty. W tym czasie przyszedł do baru starszy osobnik, w stanie po użyciu alkoholu i składając zamówienie, podsunął kelnerce te 50 zł, którymi zapłacił poprzedni gość baru. Kelnerka wydała mu resztę z zamówienia. Kiedy młodzieniec poprosił o zwrot pieniędzy okazało się, że odebrał je ów starszy pan. Aby nie robić zamieszania w barze – kelnerka zadzwoniła po policję. Przybyły na miejsce patrol wyegzekwował od dowcipnisia resztę pieniędzy. Kiedy policjanci informowali go o tym, że zgodnie z przepisami kodeksu wykroczeń czyn taki kwalifikuje się jako przywłaszczenie (w tym przypadku pieniędzy) i grozi mu za to grzywna do 5 000 zł, powiedział do nich „no dobra, dajcie mi na bilet i jadę do domu”. Do domu - poszedł, ale musiał wrócić do KPP, gdzie złożył wyjaśnienia w tej sprawie.

Kradzież ropy

W ostatnich miesiącach na terenie kopalń ropy naftowej w okolicach Brzozowa miały miejsce kilkakrotnie włamania do zbiorników i kradzieże nieprzetworzonej ropy naftowej. W tym czasie policjanci z brzozowskiej KPP ujawnili kradzież około 700 litrów tej cieczy.

W nocy 6/7 marca, w czasie kontroli drogowej w Humniskach, na jednej z dróg prowadzących przez tę wieś, zatrzymano do kontroli opla. Po odsunięciu szyby z auta wydobywała się woń ropy. Po otwarciu bagażnika przez kierującego ujawniono przewożenie 8 pojemników (ponad 300 litrów) tego płynu. Kierujący nie potrafił dokładnie powiedzieć, skąd to ma. Nie posiadał też uprawnień do kierowania, a samochód nie był zarejestrowany. On, jak też dwaj pasażerowie, byli w stanie nietrzeźwym, bowiem badanie każdego z nich dało wynik około 1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

W związku z powyższym opel został odholowany na parking KPP, a osoby zatrzymane do wyjaśnienia. W czasie przesłuchania w dniu dzisiejszym przyznali, że poprzedniej nocy ropę tę skradli ze zbiornika na kopalni koło Brzozowa, przechowali ją przez dobę u jednego z nich, aby później przewieźć do zabudowań drugiego. Miała posłużyć do konserwacji komórki. Wszyscy mają 20-22 lata, są mieszkańcami jednej z podbrzozowskich wsi.

17-latek pobity

13 marca około 15.00 na jednej z ulic trzech młodych mężczyzn zaczęło 17-latka, mieszkańca Trześniowa i bez powodu pobiło go. Wynikiem tego był wybity ząb i stłuczenie głowy. Sprawcy nie reagowali nawet, gdy interweniowała w obronie bitego starsza kobieta, której udało się odciągnąć go na bok, dzięki czemu pokrzywdzony powiadomił o tym Policję.

Dzięki charakterystyce sprawców, podanej skierowanemu na miejsce zdarzenia patrolowi policji, podjęto natychmiast pościg i wkrótce zatrzymano sprawców. Są nimi trzej uczniowie szkół średnich w Brzozowie, dwu 17-latków i 20-latek. Zostali zatrzymani i osadzeni w policyjnej izbie zatrzymań. Będą odpowiadać za „naruszenie czynności ciała”, grozi im za to kara pozbawienia wolności do 2 lat.

nadkom. Jan Wolak



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36 - 200 Brzozów
tel. (013) 43-411-41, fax (013) 43-44-000
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ
!!!
<http://straz-brzozow.w.interia.pl>
<https://binp.info/kppspbrzozow/>

DOM BARDZIEJ BEZPIECZNY – AKCJA „CZUJKA POŻAROWA W KAŻDYM DOMU”



Każdy pożar budynku mieszkalnego powoduje straty i niejednokrotnie tragedie ludzkie. Na wyposażeniu naszych mieszkań posiadamy szereg materiałów palnych, począwszy od palnych boazerii poprzez meble, podłogi, wyposażenie wnętrz. Niejednokrotnie w starym budownictwie istniejąca instalacja elektryczna niedostosowana jest do wymagań ilości poboru energii elektrycznej obecnie używanych odbiorników.

Podczas każdego pożaru mieszkania powstaje duże zadymienie oraz uwalnia się szereg substancji niebezpiecznych, wydzielających się podczas spalania palnych elementów wyposażenia mieszkania. W przeciągu kilku minut niekontrolowanego procesu spalania, ilość wydzielonych substancji powoduje po kilku oddechach człowieka jego zatrucie, niedotlenienie i w dalszej konsekwencji zgon.

Jednym ze sposobów zwiększenia bezpieczeństwa pożarowego w domu może być wyposażenie swojego mieszkania w autonomiczną czujkę pożarową, alarmującą o powstaniu dymu (podczas każdego pożaru wydzielają się duże ilości dymu, o czym poinformuje cię czujka).

Domowe czujki pożarowe



Nie jesteśmy w stanie przewidzieć w 100 % wystąpienia zdarzenia losowego, jakim jest pożar. Możemy jednak starać się mu zapobiec, stosując różnorodne metody i sposoby. Jednym z nich, jest wykorzystanie czujki pożarowej.

Głównie stosowane są czujki wykrywające dym, ponieważ większość śmiertelnych ofiar pożarów mieszkań, domów nie ginie od samych płomieni czy wysokiej temperatury, ale właśnie na skutek zatrucia dymem. W pierwszej fazie pożaru, gdy materiał palny jeszcze się tli, pojawia się dym oraz inne toksyczne gazy pożarowe, mogące prowadzić do utraty zdrowia lub życia ludzi. Im wcześniej dym zostanie wykryty, tym większa będzie szansa zachowania przy życiu mieszkańców oraz ocalenia ich dobytku.

Co to jest domowa czujka pożarowa, jakie są jej rodzaje oraz sposoby montowania i wykorzystania?

Domowe czujki pożarowe przeznaczone są do wykrywania i sygnalizowania pierwszych oznak pożaru. Ostrzegają o niebezpieczeństwie już wtedy, gdy nie widać jeszcze płomienia i nie jest odczuwalny wyraźny wzrost temperatury.

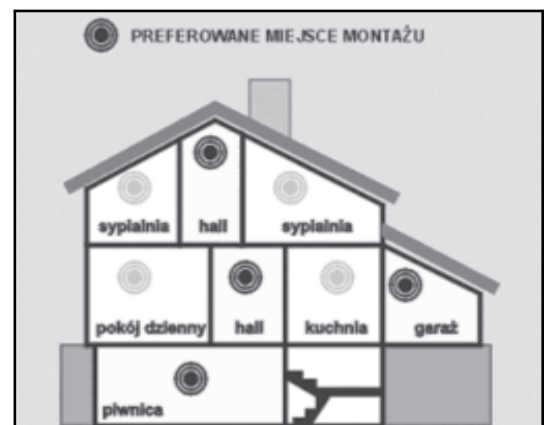
Na polskim rynku są dostępne czujki nie zawierające materiału promieniotwórczego, które działają w oparciu o zasadę światła rozproszonego. Ich czułość jest tak ustawiona, by jak najszybciej alarmować o nadmiarze dymu. Ten bowiem może być sygnałem pożaru w zarodku. Jednocześnie jednak, aby nie powodować fałszywego alarmu, czujka jest tak zaprogramowana, że nie zadziała natychmiast, gdy np. pojawi się w pomieszczeniu dym z papierosa.

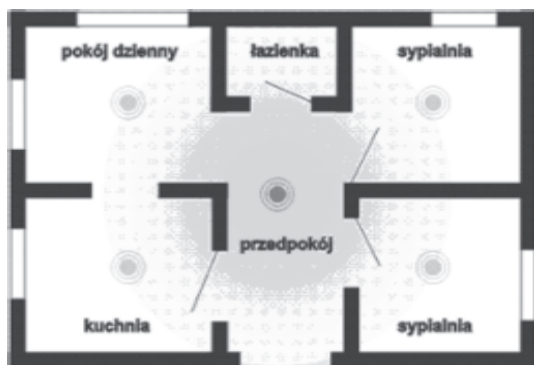
Generalnie dzielimy je na dwa podstawowe rodzaje. Pierwszy z nich może pracować samodzielnie i dlatego też nosi nazwę: autonomicznej domowej czujki pożarowej. Zasilany jest baterią o napięciu 9 V, która pozwala na bezproblemową pracę czujki przez przynajmniej 1 rok. Drugi zaś rodzaj ma możliwość współpracy z systemami sygnalizacji włamaniowej i można go „podpinać” pod napięcie 12 V.

Najbardziej odpowiednim miejscem montażu czujek autonomicznych jest przestrzeń pomiędzy sypialnią a pomieszczeniem (pomieszczeniami) najbardziej narażonym na wystąpienie pożaru (kuchnie, pokoje dzienne). Zazwyczaj producenci czujek autonomicznych podają na opakowaniu lub w instrukcji sugerowane miejsca ich montażu.

Generalnie czujki należy instalować na środku pomieszczenia, na suficie, w odległości nie większej niż 7 m od miejsca, w którym może wystąpić pożar. W przypadku, gdy czujka nie może być zamontowana na środku sufitu, można ją zamontować bliżej krawędzi ściany, jednak w odległości nie mniejszej niż 30 cm od jej krawędzi.

Przykład zabezpieczenia domu przez czujki:





Przy stosowaniu czujek dymu pamiętać należy, że:

- czujka nie zabezpiecza przed powstaniem pożaru, ale jedynie informuje o jego wystąpieniu;
- czujka winna być zainstalowana poprawnie, zgodnie z instrukcją montażu;
- działanie czujki powinno być przetestowane w miejscu jej zainstalowania;
- działanie czujek i ich zasilanie powinno być okresowo sprawdzane;
- konieczne jest zaznajomienie mieszkańców z sygnałem alarmowym czujki.

Czujek nie powinno się montować w miejscach, gdzie występuje zbyt niska lub zbyt wysoka temperatura w porównaniu z pozostałą częścią pomieszczenia (np. świetliki w dachu, nie izolowane stropy), w łazienkach (para może powodować fałszywe alarmy), bezpośrednio nad grzejnikami, w sąsiedztwie urządzeń klimatyzacyjnych, wentylatorów, w miejscach występowania elementów utrudniających ruch powietrza, na bardzo wysokich stropach.

Reasumując:

- czujki pożarowe są urządzeniami stosunkowo nieskomplikowanymi o szerokich możliwościach zastosowania,
- niewielki koszt instalacji jest nieporównywalnie mały w stosunku do strat, które mogą być spowodowane pożarem,
- czujki pożarowe są nie tylko źródłem informacji o powstałym zagrożeniu, ale są również podstawą do zapewnienia spokoju o życie swoje i najbliższych, a także mienie.

Pamiętaj! Bezpieczeństwo Twoje i Twojej Rodziny zależy przede wszystkim od Ciebie!

Na terenie województwa podkarpackiego domowe czujki dymu można kupić w specjalistycznych sklepach.

Opracował: asp. sztab. Bogdan Biedka
Rzecznik Prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie
na podstawie materiałów Komendy Głównej PSP oraz
Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie



AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA

Biuro Powiatowe w Brzozowie, ul. 3 Maja 1, tel. (013) 43 43 161, (013) 43 44 101

Płatności bezpośrednie do gruntów rolnych w 2006 r.

W 2006 r., podobnie jak w dwóch poprzednich latach, producenci rolni będą mogli ubiegać się o płatności bezpośrednie do gruntów rolnych. Od 15 marca do 15 maja 2006 roku w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będą przyjmowane wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych lub o przyznanie płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania na 2006 r. Wniosek należy złożyć w biurze powiatowym właściwym ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Dopuszczalne jest złożenie wniosku w terminie 25 dni kalendarzowych po 15 maja, czyli do 9 czerwca 2006 r., jednak za każdy dzień roboczy opóźnienia należąca producentowi rolnemu kwota płatności będzie obniżana o 1%, podobnie jak w latach 2004-2005. Producenci rolni prowadzący działalność rolniczą na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania mogą wystąpić również o przyznanie płatności z tytułu ONW.

Producenci rolni, którzy po raz pierwszy pragną ubiegać się o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych, mogą otrzymać formularze wniosków w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych ARiMR. Formularz wniosku dostępny jest również na stronie internetowej www.arimr.gov.pl, z której można go pobrać. W biurach powiatowych producenci rolni mają także możliwość wglądu do map ewidencyjnych. Producenci rolni zamierzający po raz pierwszy złożyć wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych lub o przyznanie płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, powinni także, jeśli nie posiadają numeru identyfikacyjnego producenta, wystąpić do ARiMR o nadanie im takiego numeru. Formu-

larz wniosku o wpis do ewidencji producentów jest dostępny w biurach powiatowych oraz na stronie internetowej Agencji.

W 2006 r. producenci rolni, którzy ubiegali się o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych w 2005 r., otrzymają z ARiMR częściowo wypełniony formularz wniosku (tzw. wniosek spersonalizowany) wraz z załącznikami graficznymi oraz instrukcjami ich wypełnienia. Wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych lub o przyznanie płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania wraz ze wszystkimi załącznikami graficznymi, wypełnionymi zgodnie z instrukcją otrzymaną z ARiMR, należy złożyć w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwym ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania producenta rolnego. Niezwrócenie wypełnionych załączników graficznych może skutkować nieprzyznaniem płatności bezpośrednich do gruntów rolnych.

„Załączniki Graficzne” do wniosku o płatności bezpośrednie do gruntów rolnych mają służyć producentom rolnym pomocą w poprawnym i zgodnym ze stanem faktycznym (na gruncie) wypełnieniu wniosków o płatności bezpośrednie w roku 2006. Producent rolny powinien wypełnić „Załącznik Graficzny” poprzez naskicowanie na nim użytkowanych działek rolnych, zgodnie z dołączoną „Instrukcją Wypełniania Załącznika Graficznego”.

„Załącznik Graficzny” do wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych stanowi fragment mapy ewidencyjnej zintegrowany z obrazem ortofotomapy (zdjęciem lotniczym lub satelitarnym przetworzonym na mapę). Widać na niej przebieg granic działek ewidencyjnych, na których deklarowano działki rolne (uprawy) w roku poprzednim. Zdjęcie/mapa przedstawia charakter użytkowania gruntów w sposób najbardziej zbliżony do stanu faktycznego (widać lasy, grunty orne, sady, łąki lub pastwiska, obszary zakrzewione). Pozwala to ocenić sytuację na gruncie, zaplanować rozmieszczenie działek rolnych oraz zweryfikować stan użytkowania.

Otrzymane zdjęcia/mapy pomogą producentom rolnym zapoznać się z informacjami, jakie na temat użytkowanych przez nich gruntów posiada ARiMR. Dzięki temu wnioskujący o płatności bezpośrednie do gruntów rolnych będą mogli zaktualizować dane, którymi dotychczas się posługiwali. Z kolei na podstawie wypełnionych przez producentów rolnych „Załączników Graficznych” ARiMR będzie mogła zweryfikować rozbieżności w swoich bazach danych. Na załącznikach graficznych naniesione są również identyfikatory (numery) działek ewidencyjnych wraz z ich powierzchniami gruntów rolnych uprawnionymi do dopłat.

Każdy beneficjent płatności bezpośrednich do gruntów rolnych otrzymuje wraz z ortofotomapą „Zestawienie tabelaryczne”. W „Zestawieniu” tym zawarte są informacje na temat powierzchni użytkowanych rolniczo, w oparciu, o które ARiMR prowadzi systemową kontrolę administracyjną wniosków o płatność. Stwierdzone rozbieżności rolnik może oznaczyć na „Załączniku Graficznym” w postaci szkicu i komentarza.

„Zestawienie tabelaryczne” pomoże też wnioskującemu o płatności bezpośrednie do gruntów rolnych wskazać miejsca, w których istnieją rozbieżności pomiędzy faktycznym użytkowaniem gruntów (widocznym na ortofotomapie) a rodzajem użytków zapisanym w ewidencji gruntów i budynków. Jeśli taka sytuacja wystąpi, rolnik powinien również potwierdzić na „Załączniku Graficznym” powierzchnie zadeklarowane we wniosku o przyznanie płatności za rok 2006.

Producent rolny w każdym momencie ma prawo skorygować przebieg widocznych na ortofotomapie elementów krajobrazu, doprowadzając ich granice do pełnej spójności ze stanem faktycznym oraz swoją wiedzą. O możliwości i sposobie dokonania korekty rozbieżności informuje dokładniej „Instrukcja Wypełniania Załącznika Graficznego”.

„Załączniki Graficzne” będą mieć również znaczenie dla ograniczenia liczby nadużyć związanych z deklarowaniem działek rolnych na działkach ewidencyjnych nie wykorzystywanych rolniczo (na działkach zalesionych, budowlanych, wałach powodziowych, terenach komunikacyjnych i innych).

Na płatności bezpośrednie do gruntów rolnych składają się:

- jednolita płatność obszarowa do gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym, utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej: grunty orne, pastwiska, łąki, sady i uprawy wieloletnie, plantacje wierzby wykorzystywanej do wypłatania;
- płatności uzupełniające do powierzchni upraw utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej: chmielu oraz innych roślin, których wykaz corocznie określa się w rozporządzeniu Rady Ministrów.

W 2006 r. płatności uzupełniające będą przysługiwały do tych samych gatunków roślin co w 2005 r. W zależności od

zadeklarowanej we wniosku przez wnioskodawcę rośliny uprawnej na działce rolnej, zostanie automatycznie przyznana płatność uzupełniająca.

W bieżącym roku o płatności bezpośrednie do gruntów rolnych może ubiegać się, tak jak w latach ubiegłych, producent rolny będący posiadaczem gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodzi działki rolne o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 1 ha, utrzymywane w dobrej kulturze rolnej. Za działkę rolną uważa się również zwarty obszar gruntu rolnego, na którym jest prowadzona jedna uprawa o powierzchni nie mniejszej niż 0,1 ha.

Płatności bezpośrednie do gruntów rolnych przysługują posiadaczom gospodarstw rolnych, a także osobom, które faktycznie władają gruntami rolnymi z innych tytułów, np. dzierżawy, użytkowania i użyczenia.

O płatność na daną działkę rolną może ubiegać się tylko jeden wnioskodawca. Zatem osoba użytkująca grunt rolny, która nie jest jego właścicielem, a zamierza złożyć wniosek

o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych, powinna zawrzeć umowę na użytkowanie tego gruntu (najlepiej w formie pisemnej). W ten sposób zainteresowany uzyskaniem płatności bezpośrednich uniknie problemów w przypadku, kiedy z wnioskiem o przyznanie płatności bezpośrednich na tę samą działkę rolną wystąpi inny wnioskodawca.

Osobą uprawnioną do uzyskania płatności bezpośrednich do

gruntów rolnych jest producent rolny, który uzyskał wpis do ewidencji producentów (posiada numer identyfikacyjny nadany przez ARiMR). W przypadku gdy wnioskodawca posiada już numer identyfikacyjny nadany przez ARiMR w roku 2004 lub w roku 2005, nie powinien po raz drugi składać wniosku o wpis do ewidencji producentów, za wyjątkiem sytuacji, gdy dane podmiotowe (np. REGON, NIP - w przypadku osób prawnych lub adres do korespondencji, numer rachunku bankowego) uległy zmianie, w porównaniu z danymi podmiotowymi zgłoszonymi w latach ubiegłych. Wówczas wnioskodawca w celu zmiany powyższych danych powinien złożyć wniosek o wpis do ewidencji producentów (z zaznaczonym polem Zmiana danych w sekcji Cel zgłoszenia).

Minimalne wymagania dotyczące utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej zgodnie z wymaganiami ochrony środowiska zostały określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej (Dz.U. Nr 65 poz. 600 ze zm.).

Termin realizacji płatności bezpośrednich do gruntów rolnych to okres między 1 grudnia 2006 r. a 30 czerwca 2007 r. (termin ujednolicony przez Komisję Europejską dla wszystkich krajów UE).

Stawki płatności uzupełniających dla poszczególnych upraw określa się corocznie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów.

Informacje na ten temat można uzyskać, jak i pobrać wnioski:

- Biuro Powiatowe ARiMR w Brzozowie, ul. 3-go Maja 1, tel. 434-41-01;
- Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 2, tel. 434-11-89;
- Gminne Punkty Doradztwa Rolniczego.

Inni, nie oznacza gorsi

Chcę być oryginalnym i stąd ta ekstrawagancka fryzura i zakolczykowany język. Przywykliśmy już do, nazwijmy to, estradowego wyglądu, poszukujących własnego ja, młodych ludzi. Staramy się zrozumieć motywy nagannego zachowania w szkole, czy na ulicy. W większości wierzymy, iż problemy wychowawcze, choć dotyczą tylko części młodzieży, mają charakter przejściowy i dlatego wcześniej lub później przyjdzie refleksja i wszystko wróci do normy. „Inni” przestaną wówczas być „inni”, ukończą studia, najlepiej prawnicze lub medyczne, założą rodzinę i rozpoczną karierę zawodową. Oczywiście wszystko może ułożyć się zupełnie inaczej, wszak któż z nas nie zna tego przysłowia „Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz”.

W Polsce jednak żyje kilka milionów ludzi, którzy z całą pewnością nie chcieliby, aby nazywano ich „innymi” w ogólnie przyjętym w stosunku do tych osób rozumowaniu. Osoby te to niepełnosprawni. Mają oni znacznie mniej

możliwości, aby udowodnić światu swoją przydatność i swoje często fantastyczne umiejętności. Owszem, nam, zdrowym, coraz częściej udaje się zauważać ponadprzeciętną działalność osób niepełnosprawnych, choć jednocześnie szufladkujemy ją w kategoriach sukcesów sportowych na paraolimpiadzie czy osiągnięć artystycznych sztuki naiwnej lub, jak kto woli, prymitywnej. A przecież coś takiego stałoby się, gdybyśmy paraolimpijczyków nazywali olimpijczykami, a prymitywistów – malarzami. Czy wynik meczu koszykówki i koszykówki na wózkach to dwa różne zestawienia cyfr. Albo czy wytwór pędzla lub dłuta eksponowany w muzeum musi mieć podpis autor zdrowy lub niepełnosprawny?

Uważam, że nie. Sport osób niepełnosprawnych broni się sam - wynikami. Polscy niepełnosprawni olimpijczycy ze swojej olimpiady zimowej przywieźli medale. Cieszymy się, więc bardziej z ich sukcesów, niż z powstających jak grzyby po deszczu nowych



Rafał Gużkowski – Sekretarz Wojewódzkiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Rzeszowie, Kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Haczowie, felietonista.

dziwnych konkurencji sportowych, z których gros przeznaczonych jest dla ludzi z grubym portfelem.

A sztuka? Nie tak dawno zakończyła się wystawa w Krośnieńskim Biurze Wystaw Artystycznych poświęcona twórczości osób niepełnosprawnych z Haczowa. Cieszyła się ona taką popularnością, iż dyrekcja BWA postanowiła wydłużyć ją o kilka dni. Każdy, kto zobaczył tę wystawę, miał prawo do zachwytu, jak też krytyki prac tam wystawionych. Nie było, tzw. taryfy ulgowej, z powodu ułomności autorów prac, być może dlatego, iż organizatorzy z premedytacją nazwali wystawę „Grzegorz Sienkiewicz i przyjaciele” bez zbędnego komentarza. Udowodnili w ten sposób, iż „inni” w tym konkretnym przypadku oznaczało godni zauważenia, utalentowani artyści.

Rafał Gużkowski

ŚWIAT ZE SNU

Malarstwo Grzegorza Sienkiewicza

Grzegorz Sienkiewicz urodził się w 1962 roku w Mogilnie na Kujawach. W Haczowie mieszka od 1989 r., natomiast od 1999 r. jest uczestnikiem tamtejszych Warsztatów Terapii Zajęciowej dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Tam też maluje w pracowni plastycznej pod fachową opieką instruktorki Anny Rysz. G. Sienkiewicz

tworzy w technice pasteli olejnych, jest to malarstwo sztalugowe.

Prace artysty cechuje bogactwo kolorów. Tematykę obrazów stanowią przede wszystkim pejzaże i sceny z udziałem postaci ze świata wyobraźni i bajek: aniołów, diabłów itp. - *Treść moich obrazów często mi się wyśni. Ogólnie bardzo lubię malować, tylko potrzebuję do tego spokoju, aby móc się skoncentrować. Poza malarstwem lubię rozwiązywać krzyżówki, interesują mnie też języki obce* – mówi artysta. Ma on na swoim koncie już wiele nagród i wyróżnień. Dwa razy zdobył I miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki, Teatru i Plastyki w Łęcznej (2000 i 2001 r.) Swoje prace



Obraz pt. „Rusalka, dumna dziewczyna”

wystawiał w Gdańsku, Otrębusach, Krakowie, Radomiu, Poznaniu, Warszawie a nawet Dusseldorfie.

Ważnym wydarzeniem w życiu G. Sienkiewicza była wspólna wystawa z Marcem Chagalliem, zorganizowana w październiku 2005 roku. Zestawiono tam dzieła Chagalla – reprezentującego



Grzegorz Sienkiewicz w trakcie pracy

dorobek Wielkiej Awangardy z pracami twórcy z dysfunkcją intelektualną – reprezentującego sztukę zwaną naiwną. Krytyk sztuki – Aleksander Jackowski w folderze „Sny” dotyczącym twórczości Marca Chagalla i Grzegorza Sienkiewicza, o haczowskim artyście pisze tak: „Świetny, fascynujący. Jak to zawsze wśród twórców z kręgu Art Brut, niespodziewany, osobny. Jakby bez metryki. Bez studiów, świadomie kształtowanej drogi rozwoju. To jednak, co ogranicza możliwości, może się także

stać szansą na wyzwolenie wyobraźni, na śmiałość decyzji. To jest właśnie urokiem Art Brut. To prawda, patrząc na obrazy pana Sienkiewicza szukam powinowactw, myślę o Chagallu, o malarzach snu, niespokojnej wyobraźni, ale ważkie jest przede wszystkim to, co w nim jedyne, ton jego twórczości. Zadziwia zdolność poetyckiego konsekwentnego realizowania swej wizji, ciekawego operowania kolorem, a więc tego, co się rodzi w sferze psychiki, wewnętrznych doświadczeń.”

Pracownicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Haczowie o panu Grzegorzu mówią, iż jest on człowiekiem bogatym wewnątrz. – *Obrazy Grześka mi się podobają i dobrze mi się z nim pracuje. Panuje u nas miła atmosfera* – mówi Janusz, kolega

z pracowni plastycznej. Warsztaty dały Grzegorzowi Sienkiewiczowi dużą szansę, aby odkrył swój talent i zaistniał w świecie. – *Głównymi działaniami warsztatów jest prowadzenie rehabilitacji społecznej i zawodowej (kształtowanie osobowości i psychiki oraz działalność prowadzona w kierunku zdobycia zatrudnienia). Dlatego, chociaż bardzo się cieszymy, że nasi podopieczni odnoszą sukcesy, nie jest to dla nas najważniejsze. Sukcesy nie mogą przyćmić tych głównych celów.* – mówi Kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Haczowie Rafał Gużkowski.

Anna Władyka

V Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego

11 marca w hali brzozowskiego I LO został rozegrany V Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego. Głównym celem imprezy było upowszechnianie tenisa stołowego wśród dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie, a także wytypowanie kadry województwa podkarpackiego do Mistrzostw Polski 2006.

Organizatorem imprezy byli SOSW w Brzozowie, Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Polskie Towarzystwo Społeczno-Sportowe „Sprawni-Razem” oddział terenowy w Brzozowie.

Turniej stał na bardzo wysokim poziomie sportowym. Zawody odbyły się w czterech kategoriach wiekowych. Udział wzięło kilkanaście ośrodków szkolno-wychowawczych z całego województwa, m.in. SOSW Iwonicz, w składzie którego wystąpiła Dorota Klecha, utytułowana reprezentantka Polski.

Wyniki mistrzostw:

Dziewczęta młodsze

- | | |
|-------------------------|---------------|
| 1. Angelika Ciuła | ZSS Mielec |
| 2. Natalia Bator | SOSW Frysztak |
| 3. Angelika Stankiewicz | SOSW Brzozów |

Dziewczęta starsze

- | | |
|--------------------------|--------------|
| 1. Dorota Klecha | SOSW Iwonicz |
| 2. Katarzyna Stankiewicz | SOSW Brzozów |
| 3. Agnieszka Kasak | SOSW Sanok |

Chłopcy starsi

- | | |
|--------------------|--------------|
| 1. Kamil Godlewski | SOSW Leżajsk |
| 2. Daniel Gondek | ZSS Mielec |
| 3. Krzysztof Bok | SOSW Sanok |

Chłopcy młodszy

- | | |
|------------------|------------|
| 1. Tomasz Gondek | ZSS Mielec |
| 2. Mirosław Wilk | ZSS Mielec |
| 3. Damian Miękoś | ZSS Mielec |

Duży sukces odniosła ekipa gospodarzy w składzie: Katarzyna Stankiewicz, która będzie reprezentować SOSW Brzozów i woj. podkarpackie na Mistrzostwach Polski, a także Kamil Stankiewicz, Angelika Stankiewicz, Elżbieta Mazur, Honorata Marczak.



Zawodnicy SOSW w Brzozowie wraz z trenerem T. Krowiakiem



Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz odznacza Dorotę Klechę

Składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu i organizacji turnieju.

Tomasz Krowiak

UWAGA !!!

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko:

Kowalski Łukasz - kl. III LO ZSB w Brzozowie

Uczciwego znalazcę prosimy o kontakt pod adresem:

**Redakcja „Brzozowskiej Gazety Powiatowej”, ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów,
tel./fax 43-431-65.**

BAL KARNAWAŁOWY

107 osób niepełnosprawnych wzięło udział w II Środowiskowej Zabawie Karnawałowej zorganizowanej przez Środowiskowy Dom Samopo-



Głównym punktem imprezy były wybory najefektowniejszego stroju karnawałowego

fot. J. Baran

mocy im. Anny w Izdebkach. Bal, w czasie którego dobry humor nie opuszczał nikogo, odbył się w dniu 16 lutego 2006 roku w sali Domu Strażaka w Izdebkach Rudawcu.

Organizatorzy balu zaprosili do udziału we wspólnej zabawie uczestników zajęć z zaprzyjaźnionych domów samopomocy w: Ustrzykach Dolnych, Zagórz, Potoku, Brzozowie, Bliznem, Strzyżowie, Kolbuszowej, Rzeszowie, Kąkolówce i Dynowie.

Biorący udział w zabawie sami, w ramach zajęć terapeutycznych,

przygotowali karnawałowe stroje, w których wystąpili. Każdy z domów samopomocy przygotował też po trzy prace plastyczne, które wzięły udział

w wystawie i konkursie rozstrzygniętym podczas balu. Specjalne wyróżnienie otrzymała praca wykonana przez podopieczną DS w Zagórz: skocznia narciarska z Adamem Małym na belce startowej.

Jednak głównym punktem imprezy były wybory najefektowniejszego stroju karnawałowego, którego właściciel został królem balu. Wybór był bardzo trudny.

Jury, złożone z instruktorów ze wszystkich ośrodków oraz Wicedyrektora Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie – Mirosława Przewoźnika i Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nozdrzu – Doroty Pomykały, po długich obradach zdecydowało się wyróżnić trzy kreacje. Królem balu został, przebrany za kosmitę, uczestnik warsztatów ŚDS w Strzyżowie, królową – „Piękna Fiona” z DS w Ustrzykach Dolnych. Trzecią wyróżnioną osobą było „Dziecko” ze ŚDS w Izdebkach.

Impreza została zorganizowana

dzięki pomocy finansowej Wojewody Podkarpackiego, a gośćmi specjalnymi byli: Wicedyrektor Wydziału Polityki Społecznej UW w Rzeszowie Mirosław



fot. J. Baran

Wręczenie nagród

Przewoźnik, Zastępca Wójta Gminy Nozdrzec Romuald Duda, Przewodniczący Rady Gminy w Nozdrzu Roman Wojtarowicz oraz Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nozdrzu Dorota Pomykała.

Pracownicy ŚDS w Izdebkach gorąco dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tegorocznego balu karnawałowego mając nadzieję, że wesprą ich także za rok.

W. Mazur

INTEGRACJA W IZDEBKACH

Gminne karnawałowe spotkanie dzieci niepełnosprawnych zorganizowali pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach w dniu 23 lutego 2006 roku.

Oprócz niepełnosprawnych dzieci z całej gminy wzięli w nim udział ich rodzice i nauczycielki oraz uczestnicy zajęć w domu samopomocy z opiekunami. Gośćmi specjalnymi spotkania byli Zastępca Wójta Gminy Nozdrzec Romuald Duda i Przewodniczący Rady Gminy w Nozdrzu Roman Wojtarowicz.

Zabawa rozpoczęła się przedstawieniem przygotowanym na tę okazję przez dzieci najmłodszych klas Szkoły Podstawowej w Wesolej. Po obejrzeniu spektaklu przyszedł czas na karnawałowe szaleństwa. Podczas gdy uczestnicy zajęć w ŚDS bawili się przy muzyce, zającąc pączki i inne przysmaki, rodzice wraz z nauczycielami i pracownikami ŚDS zastanawiali się nad założeniem gminnego stowarzyszenia na rzecz osób niepełnosprawnych oraz dzielili się swoimi doświadczeniami.

Przebiegające w miłej, rodzinnej atmosferze spotkanie prowadziła – Małgorzata Świder – nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 1 w Wesolej oraz p.o. Kierownika ŚDS w Izdebkach – W. Mazur. „Spełniło ono swój podstawowy cel, zintegrowało jeszcze bardziej środowisko osób niepełnosprawnych z terenu gminy i dało wiele radości tym, z myślą, o których zostało zorganizowane” – stwierdził Witold Mazur, dodając, że choć tym razem nie udało się zebrać wszystkich osób zainteresowanych problemami związanymi z niepełnosprawnością, jest nadzieja, że powstanie stowarzyszenie, które zdecydowaną większość z nich połączy.



fot. J. Baran

Spotkanie przebiegło w miłej, rodzinnej atmosferze

Organizatorzy spotkania dziękują władzom samorządowym gminy za wsparcie finansowe, bez którego organizacja imprezy nie byłaby możliwa. „Chcemy również podziękować nauczycielom i uczniom ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Wesolej Ujazdach, które odwiedziły nas dzień wcześniej z przedstawieniem „Kopciuszek”” – powiedział W. Mazur.

W. Mazur

PRZYWRACAMY POGODĘ DUCHA

Rozmowa ze Zdzisławą Smoleń – sekretarz i współzałożycielką brzozowskiego koła „Amazonek”

Anna Władyka: Proszę opowiedzieć nam o początkach Klubu Kobiet po Mastektomii „Amazonki” działającego przy Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie. Kto i kiedy założył Klub? Skąd pojawiła się taka inicjatywa?



Zdzisława Smoleń

Zdzisława Smoleń: Klub rozpoczął swoją działalność 20 maja 1995 r. Wtedy to z inicjatywy chirurga onkologa dr Szymona Niemca zorganizowano pierwsze spotkanie zainteresowanych kobiet, mające na celu poinformowanie zebranych o możliwości założenia klubu dla kobiet po amputacji piersi. Pomysł ten zrodził się z potrzeby niesienia pomocy właśnie tym kobietom. Pierwszą decyzją zebranych osób było powołanie komitetu organizacyjnego, w którego skład weszły cztery osoby: Alicja Szczepańska, Krystyna Klimowicz, Władysława Chromiak i ja. Osobą wspierającą ten komitet była Zenona Radwańska. Początki były

dla nas trudne, ponieważ oprócz dobrych chęci i zapału, nie miałyśmy nic. Naszą pracę rozpoczęłyśmy od załatwienia spraw administracyjnych, czyli zarejestrowania klubu i opracowania naszego statutu. Następnie z funduszy otrzymanych z Wojewódzkiej Izby Pielęgniarskiej w Krośnie zakupiliśmy materiały do rehabilitacji: materace, rowerek, piłeczki itp. To były początki naszej pracy.

AW: Na jakim terenie działają „Amazonki” i ile kobiet zrzesza Klub?

ZS: Klub działa na terenie: Brzozowa, Sanoka i Krosna. Do „Amazonek” należy 38 kobiet, w tym 24 to aktywne członkinie uczęszczające regularnie na spotkania. Bywa, że nowe osoby przychodzą, a te z dłuższym stażem chodzą na spotkania rzadziej. Jest to ciągła rotacja.

AW: Jaka jest misja, przesłanie tego stowarzyszenia?

ZS: Jak już wspomniałam celem naszego stowarzyszenia jest niesienie pomocy paniom po mastektomii. Pragniemy, aby kobiety przychodzące do klubu otrzymywały w nim wsparcie i pomoc tak spontaniczną i życzliwą - by wzbudzało to w nich uczucie wdzięczności oraz chęć oddania podobnej przysługi innym. Wtedy idea naszego stowarzyszenia będzie zawsze żywa.

AW: Czym przejawia się pomoc „Amazonek”? Jaką działalność panie prowadzą?

ZS: Główną formą naszej działalności są spotkania członkiń, w czasie których rozmawiamy, poznajemy się nawzajem, analizujemy nasze problemy, wymieniamy się doświadczeniami. Na tych spotkaniach często gościli również lekarze, których zapraszałyśmy, aby odpowiedzieli na wszystkie nurtujące nas pytania. Niesiemy również pomoc psychofizyczną kobietom przed i po zabiegu operacyjnym. Informujemy o możliwościach rehabilitacyjnych po zabiegu. Prowadzimy działalność informacyjną związaną z powrotem do pełnowartościowego życia. Zatrudniamy doświadczoną i sprawdzoną kadrę, tj. psychologa i rehabilitanta. Zajęcia z zakresu rehabilitacji psychicznej, prowadzone przez psychologa pełnią bardzo ważną rolę. Pozwalają one „otworzyć się” kobiecie i rozmawiać o swoich problemach, uczuciach i niepokojach. Równoległe z rehabilitacją psychiczną prowadzona jest rehabilitacja fizyczna, której głównym celem jest usprawnienie kończyny od strony operowanej, podniesienie ogólnej sprawności fizycznej, zapobieganie obrzękowi limfatycznemu. W październiku 2005 r. klub współorganizował Marsz Nadziei w Brzozowie. Posiadamy salę gimnastyczną, którą wyposażyliśmy w podstawowy sprzęt do rehabilitacji Amazonek. Służymy pomocą i radą w ciężkich chwilach po operacji kobietom na oddziale onkologicznym.

AW: Jednym słowem „Amazonki” dają nadzieję i siłę do walki z chorobą.

Pomagają powrócić do normalnego życia.

ZS: Tak. Jest to bardzo ważne. Oprócz rozmowy z psychologiem, wsparcia rehabilitanta, gimnastyki grupowej czy indywidualnej staramy się udzielać praktycznych informacji potrzebnych kobietom do dalszego postępowania po operacji. Informujemy o różnego rodzaju zniżkach na taki sprzęt jak m.in. pralki czy roboty, o możliwości otrzymania dofinansowania na protezę lub całkowite pokrycie kosztów. Jako osoby doświadczone – które już to wszystko przeszły – służymy im praktyczną radą.



Członkinie klubu „Amazonki”

AW: Ukończyła Pani 3-stopniowe szkolenie, mające na celu uzyskanie tytułu „Ochotniczki”. Na czym polega praca takiej osoby?

ZS: Ochotniczkami są kobiety, które stażem są już kilka lat po operacji i posiadają dystans do tej choroby. Moja praca jako ochotniczki polegała na tym, że regularnie raz w tygodniu chodziłam na oddział onkologii i spotykałam się tam z paniami przed lub po operacji. Moim



Marsz nadziei ulicami Brzozowa

głównym celem było przekazanie tym kobietom, że operacja amputacji piersi nie jest wyrokiem śmierci. A przykładem tego jestem ja i, szczerze mówiąc, przykład mojej osoby najbardziej do nich trafia. Widząc mnie zdrową, one też zaczynały wierzyć, że można po operacji żyć. Moje zadanie polegało na wysłuchaniu, czego najbardziej się obawiają. Starałam się wspomóc

je psychicznie, wysłuchiwałam je do końca i na tyle, na ile potrafiłam, udzielałam im rad. Zaopatrywałam je w różnego typu literaturę, bo to jest ogromnie ważne. Ochotniczka, aby sprostać tym zadaniom, oprócz odpowiednich predyspozycji i przygotowania musi umieć czerpać z własnych trudnych doświadczeń. Na koniec zapraszałam do dalszej współpracy z klubem. To są takie podstawowe formy pracy ochotniczek.

AW: Jak do działalności „Amazonek” ustosunkowali się pracownicy i dyrekcja szpitala?

ZS: Bardzo pozytywnie. Ze strony szpitala zostałyśmy przyjęte niezwykle życzliwie. Obecna dyrekcja szpitala przydzieliła nam nowy lokal, za co jesteśmy bardzo wdzięczne. Zależałoby nam jeszcze, aby mieć swojego lekarza opiekuna. Szczerze mówiąc, to bardzo wiele osób nas wspierało. Gdziekolwiek zwróciliśmy się z prośbą lub pismem o pomoc i wsparcie finansowe, zawsze znajdowali się życzliwi ludzie, którzy nam nie odmawiali.

AW: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Anna Władysław

KOMPUTERY DLA WIEJSKICH ŚWIETLIC

Starosta Brzozowski 14 marca br. przekazał 13 zestawów komputerowych na potrzeby działających w powiecie brzozowskim organizacji i instytucji. Używany sprzęt informatyczny otrzymano od darczyńców w ramach zainicjowanej przez Starostę Zygmunta Błaża akcji „e-wieś - internet dla sołectwa”.

Wiejskie świetlice koncentrują wokół siebie życie lokalnych społeczności. - *Stwarzają też możliwość pożytecznego spędzenia wolnego czasu i stanowią ważny element w procesie przeciwdziałania społecznym patologiom. Internet nawet w choć tak skromnym wymiarze ułatwia mieszkańcom powiatu kontakt ze światem, a dostęp do sieci bywa utrudniony ze względu na problemy techniczne i koszty, na które najczęściej nie stać ubogich rodzin* – powiedział Starosta Błaż.

Przekazany sprzęt zostanie zainstalowany w wiejskich świetlicach, będzie służył m.in. bibliotece, klubom sportowym, placówkom oświatowym oraz lokalnym społecznościom. Jeden zestaw otrzymał też Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek w Starej Wsi.

(dk)



Przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej w Hłudnie odbierają komputer

LEADER + W POWIECIE BRZozOWSKIM

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Brzozowska rozpoczęło działalność. 15 marca br. odbyło się zebranie założycielskie, podczas któ-

Kolejny krok naprzód



Spotkanie rozpoczyna kolejny etap wdrażania Programu Leader+

rego wybrano władze Stowarzyszenia i opracowano jego statut. Jest to kolejny krok do przodu w procesie wdrażania Programu Leader+ w powiecie brzozowskim.

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze BGP prace nad programem, który przeznaczony jest dla gmin miejsko-wiejskich i wiejskich na zasadzie uczestnictwa i partnerstwa, trwają już od dłuższego czasu. Do tej pory udało się zrealizować Schemat I, w ramach którego stworzono Zintegrowaną Strate-

gię Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz wstępnie przygotowano Lokalną Grupę Działania, która to miała zostać specyficzną instytucją zarządzającą i na podstawie strategii - pozyskującą fundusze na realizację konkretnych działań. LGD posiadając osobowość prawną oraz Zintegrowaną Strategię Rozwoju Obszarów Wiejskich, będzie mogła realizować zadania strategiczne m.in. poprzez ubieganie się o dofinansowanie w ramach Schematu II Programu Leader+. Będą to działania uwzględniające m.in. rozwój turystyki, ochronę środowiska naturalnego, dziedzictwa kulturowego, popularyzację produktów regionalnych.

W chwili obecnej Stowarzyszenie LGD Ziemia Brzozowska ma już opracowany statut i wybrane władze i jest w trakcie rejestracji. Na czele siedmioosobowego Zarządu Stowarzyszenia stanęła Alina Maślak, którą wspierać będą: Tomasz Bartnicki, Paweł Mentelski, Piotr Tasz, Grażyna Gładysz, Alina Malinowska i Katarzyna Szmyd. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Ewa Tabisz – Przewodnicząca oraz Tomasz Wójcik i Krzysztof Szerszeń.

Magdalena Piławska



Przewodnicząca Stowarzyszenia LGD Ziemia Brzozowska - Alina Maślak

Zabawa karnawałowa w Orzechówce

W ostatnią niedzielę karnawału 26 lutego br. na terenie **Zespołu Szkół w Orzechówce** odbyła się wielka **Zabawa Integracyjna**. Organizatorami byli pracownicy szkoły – Dyrektor Krystyna Masłyk, pedagog szkolny – Małgorzata Mazur i nauczyciele. Wszyscy wspomagani przez miejscową młodzież.

Wśród zaproszonych gości znalazły się dzieci wraz z opiekunami z **Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci** prowadzonego przez Siostry Służebniczki NMP NP w Starej Wsi, członkowie **Kół Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym** w Brzozowie i Haczowie oraz mieszkańcy **Domu Pomocy Społecznej** w Orzechówce, w sumie ponad 100 osób.

Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kościele w Orzechówce. Licznie przybyłych uczestników wraz z rodzicami i opiekunami serdecznie powitał ksiądz proboszcz miejscowej parafii. Mszę św. odprawił kapelan brzozowskiego koła PSOUU – ks. Grzegorz Kwolek.

Po mszy św. wszyscy przyjechali do szkoły, gdzie oczekiwani byli przez gościnnych gospodarzy. Zabawa odbywała się w dużej, pięknie przystrojonej na tę okazję sali gimnastycznej.

Na wstępie młodzi uczniowie pod

kierunkiem swych pań nauczycielek zaprezentowali urozmaicony, bardzo starannie opracowany program artystyczny. Później zaproszono wszystkie dzieci wraz z opiekunami do wspólnych zabaw integra-



Tańczyli wszyscy - dzieci ...

cyjnych. A kiedy przełamano już wszelki opór i nieśmiałość – rozpoczęła się szalona zabawa na parkiecie. Tańczyli wszyscy – dzieci, młodzież i dorośli. Każdy jak potrafił. Na własnych nogach przemierzając salę wzdłuż i wszerz bądź tylko drepcząc w miejscu. Na rękach opiekunów i na wózkach prowadzonych przez starszych uczniów. W parach, w kółeczku, tworząc „węża” czy „pociąg”. Do tańca przygrywali profesjonalni muzycy – panowie Zygmunt Nowak

i Julian Zych. W przerwie można było posilić się smacznym poczęstunkiem. Na koniec zrobiło się jeszcze bardzo wesoło: dwóch uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Haczowa dało popis, śpiewając mocnym zgranym głosem popularne przyśpiewki i piosenki. Wtórowała im cała sala.



... młodzież i dorośli.

Kiedy nadszedł czas pożegnania, wszyscy pragnęli wyrazić radość i wdzięczność, szczęśliwi byli zaproszeni goście, a z ostatnich słów dyrektor wynikało, że i gospodarzom udzielił się podniosły nastrój spotkania.

Opiekunowie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej bardzo gorąco dziękują organizatorom zabawy – dyrekcji szkoły, pracownikom i uczniom. Życzymy wam, aby wasz trud zaowocował dalszymi sukcesami w pracy i nauce oraz szczęściem i spokojem w życiu osobistym.

Anna Ruchlewicz

DZIECKO

LEWORĘCZNE

Obecnie „Świat praworęcznych” stał się bardziej liberalny w stosunku do leworęcznych. Dzieciom przyznano prawo do wyboru ręki wiodącej. Dodatkowo w wielu krajach leworęczni mają już swoje sklepy i mogą tam kupować nie tylko szkolne przybory, takie jak temperówki, linijki, nożyczki i wieczne pióra, ale i noże, korkociągi, żelazka, flety, itp. U nas, choć jeszcze nie mamy takich wyspecjalizowanych sklepów, też pojawiają się przedmioty dla leworęcznych.

PRZYCZYNY LATERALIZACJI

Leworęczność bądź praworęczność jest fragmentem lateralizacji, czyli naszej stronności i jest związana z dominowaniem jednej z półkul mózgowych. Czynności ruchowe prawej ręki znajdują się pod kontrolą lewej półkuli mózgu, prawa półkula kieruje czynnościami ruchowymi lewej ręki. Lateralizacja daje się zauważyć w zakresie następujących funkcji: kończyn górnych i dolnych, ruchów tułowia, pracy niektórych, parzystych narządów zmysłowych (np.: oko, ucho).

U wielu dzieci prawo – lub leworęczność występuje już od urodzenia. Lecz u niektórych stronność rozwija się i kształtuje przez kilka pierwszych lat życia i zostaje zakończona między siódmym a dziesiątym rokiem życia. Ogólnie rzecz ujmując lateralizacja zależy od następujących czynników:

- a) genetyczne – leworęczność dziedziczona jest po rodzicach i dziadkach.
- b) kulturowe – związana z tradycją. Poprzez używanie przedmiotów konstruowanych dla osób praworęcznych. Osoby o umiarkowanej przewadze ręki lewej, przystosowują się do praworęcznego świata. Jednym ze sposobów, przestawiania na prawą rękę był kiedyś przymus szkolny.
- c) biologiczne – związane z obecnością męskiego hormonu płciowego testosteronu, który występując w nadmiarze, może spowolnić rozwój lewej półkuli mózgu. Dzieje się tak w okresie płodowym, gdy płód męski produkuje nadmierną ilość tego hormonu. W konsekwencji obok leworęczności może dojść do opóźnień w rozwoju mowy i zaburzeń



w uczeniu się pisania i czytania (dysortografi i dysleksji), związanych z niedokształceniem półkuli lewej. Bądź też do wystąpienia uzdolnień plastycznych, muzycznych, konstrukcyjno-mechanicznych lub matematycznych związanych z intensywnym rozwojem półkuli prawej.

d) uwarunkowania organiczne – leworęczność patologiczna, wynikająca z uszkodzenia lub dysfunkcji lewej półkuli mózgu (może ona być skutkiem powikłań ciąży lub porodu). Wówczas leworęczności towarzyszy np. opóźnienie rozwoju mowy, jękanie, padaczka, dysleksja, upośledzenie umysłowe lub zaburzenia w zachowaniu.

JAK MOŻEMY POMÓC LEWORĘCZNEMU DZIECKU – UCZNIOWI?

1. Zaakceptować leworęczność dziecka, aby nie czuło się gorsze od praworęcznych rówieśników. Należy stworzyć właściwą atmosferę wokół dziecka, stworzyć mu korzystne warunki rozwoju.

2. Zostawić możliwość wyboru bez żadnych nacisków, którą ręką – jako wiodącą – będzie wykonywało główne czynności, takie, jak: ubieranie się, czesanie, jedzenie, rysowanie, rzucanie, wycinanie i pisanie.

Pamiętajmy! Przesławianie z leworęczności na praworęczność powodować może nie tylko zakłócenie w procesie pisania i czytania, ale również powoduje zaburzenia koncentracji, pamięci, może wywołać jękanie, nocne moczenie. Interwencja w dominację, bardzo niekorzystnie odbija się także na psychice dziecka.

3. Stworzyć swobodę ruchu. W ławce dziecko powinno siedzieć zawsze po lewej stronie kolegi.

4. Zwrócić uwagę na właściwą postawę dziecka przy pisaniu:

a) kartka papieru, strona zeszytu powinna leżeć na lewo od osi środkowej ciała;

b) zeszyt powinien leżeć ukośnie, lewy róg zeszytu

ma być przesunięty do góry, aby dziecko nie zasłaniało tego, co pisze i mogło stale kontrolować wzrokiem czynność pisania;

c) ręka lewa powinna płynnie przesuwając się pod liniaturą w kierunku osi ciała od lewej do prawej, należy zwrócić uwagę na to, aby zeszyt był dalej od dolnego brzegu stołu czy ławki, co umożliwi oparcie na ławce całego ramienia piszącej ręki; dziecko nie powinno wykręcać dłoni w kształcie haka nad pisanym tekstem;

d) chwyt ołówka czy długopisu powinien być poprawny; dziecko leworęczne trzyma pisak w trzech palcach – między kciukiem i palcem wskazującym, opiera go na palcu środkowym – podobnie jak u praworęcznych; koniec pisaka powinien być skierowany na okolice lewego ramienia; niewłaściwy sposób trzymania ołówka czy pisaka może powodować nadmierne napięcie mięśniowe, co powoduje męczenie się, jak również wpływa na jakość graficzną pisma i jego szybkość.

5. Usprawniać motorykę rąk poprzez:

a) zabawy manualne typu: nawlekanie koralików, lepienie z plasteliny, wydzieranki, rysowanie po śladzie, kalkowanie, odwzorowywanie, obrysowanie, zabawy w układanie modeli z palców i dłoni, przewlekanie kolorowego sznurka przez dziurki, zawiązywanie kokardek, układanki typu puzzle, klocki lego,

b) niewyręczanie dziecka w codziennych czynnościach typu: ubieranie się, mycie, jedzenie, zawiązywanie butów, zapinanie guzików itp.

6. Ćwiczyć nawyki ruchowe związane z kierunkiem pisania od lewej ku prawej stronie. Początki pisania dobrze jest zacząć od posługiwania się ołówkiem, pozwoli to dziecku uporać się najpierw z ułożeniem zeszytu oraz organizacją ruchu ręki i przedramienia. Jeśli chcemy, aby dziecko pisało piórem, kupmy mu specjalne pióro dla osób leworęcznych.

7. Zdiagnozować dziecko – ustalić dominację poprzez obserwację w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym. Dodatkowo dziecko powinno zostać przebadane przez psychologa, który określi, czy faktycznie jest leworęczne.

Pamiętajmy!

Wiele zależy od tego na ile my dorośli wprowadzając dziecko w praworęczny świat, pozbędziemy się zdziwienia, współczucia, niezadowolenia i niechęci dla leworęczności, a zdobędziemy się na tolerancję, akceptację i zrozumienie, że leworęczność to rzecz naturalna, a nie odmienność. Niewłaściwe podejście do dzieci leworęcznych może doprowadzić do tego, że tracą one wiarę w siebie, zniechęcają się do nauki, tracą motywację do pracy. Możemy uchronić od tego nasze dzieci – uczniów. Leworęczni są przecież tacy sami, jak my wszyscy.

Monika Sokołowska-Supel
w opraciu o literaturę M. Bogdanowicz



List do Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Do wypowiedzi prezesa Pawła Junki w wywiadzie „To konsumenci nas wybrali”, opublikowanym w listopadowo-grudniowym numerze BGP wkradł się błąd. Prezes mylnie podał nazwisko głównego orędownika powstania zakładu „Koronki” w Brzozowie. Fakt, że zakład ten ulokowano właśnie tutaj, jest w istocie zasługą naszego rodaka ze Starej Wsi, zajmującego wysoką pozycję we władzach ówczesnego zjednoczenia w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Nazywał się on Wojciech TOMKIEWICZ, syn Apolinii i Ignacego, a nie Tomczewski.

Proszę o zamieszczenie tego sprostowania, ponieważ ma to znaczenie dla mieszkańców naszej miejscowości, a zwłaszcza dla krewnych pana Tomkiewicza.

Z poważaniem
Stanisław Supel Sołtys Starej Wsi



WIELKANOCNE TRADYCJE I ZWYCZAJE



WIELKANOC – UROCZYSTOŚĆ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO - PASCHA to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Jezusa.

W kościele katolickim wczesnym rankiem w Wielkanoc odbywa się procesja, po której jest sprawowana uroczysta msza święta zwana rezurekcją. Głównym akcentem rodzinnym Wielkanocy jest śniadanie wielkanocne, w czasie, którego spożywa się pokarmy poświęcone w Wielką Sobotę. Drugim dniem Wielkanocy jest Poniedziałek Wielkanocny – towarzyszą mu zwyczaje ludowe np. dyngus.



Ostatni tydzień przed Wielkanocą to Wielki Tydzień rozpoczynający się w Niedzielę Palmową. W tym dniu przynosimy do kościoła palmy wielkanocne, na pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Dawniej palmy wykonywane były przez całe rodziny.

Z poświęconych palm gospodarze przygotowują w Wielkim Tygodniu krzyżyki, które zanoszą na pola i przybijają nad drzwiami budynków gospodarczych, aby chroniły je przed burzą

mi i gradobiciem. Ze spalonych palm przygotowuje się popiół, który następnie używany jest do posypywania głów, w Środę Popielcową.

W Wielkim Tygodniu wierzący w większym wyciszeniu wspominają ważne wydarzenia związane z męką Zbawiciela oraz uczestniczą w Triduum Paschalnym.

TRIDUUM PASCHALNE rozpoczyna się wieczorną uroczystą Mszą św. Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, a kończy II Nieszporami Niedzieli Wielkanocnej.

WIELKI CZWARTEK to Dzień Kapłanów. Równie ważnym dniem dla chrześcijan jest **WIELKI PIĄTEK**, wtedy wszyscy przeżywamy mękę i śmierć Pana Jezusa. To dzień żałoby, wyciszenia i postu ścisłego dla uczczenia Jezusa, który za nas cierpiał i umarł na krzyżu. W **Wielką Sobotę** wierni gromadzą się przy grobie Jezusa. W Polsce w tym dniu święci się pokarmy. Po zachodzie słońca wierzący uczestniczą w bogatej liturgii Wigilii Paschalnej.

ŚWIĘCENIE POKARMÓW – w Wielką Sobotę gospodynie przygotowują świąteczne potrawy: chleb, mięso, kielbasy, szynki, jajka, chrzan oraz ciasta, aby je poświęcić. Wymownym symbolem w koszyku ze święconym jest baranek wielkanocny, który może być wykonany z ciasta, cukru, czekolady, a nawet z masła. W niektórych regionach Polski dzieci wracające z kościoła wymieniały się pisanek składając sobie świąteczne życzenia. Niekiedy przed wejściem do domu obchodzili trzykrotnie ze święconym dom i zagrodę, aby gospodarstwo omijały wszelkie nieszczęścia.

MALOWANIE PISANEK – naniesione na skorupki ornamenty mają ponoć wielką moc. Maluje się na nich takie znaki, które wróżą pomyślność albo odstraszać zło. Poszczególne regiony Polski wypracowały sobie różne techniki takiego ozdabiania. Na Kurpiach wydmszki okleja się kolorową włóczką i sitowiem. Łowiczanki oklejają je wycinankami z kolorowego papieru. Pisanka białostocka powstaje w wyniku nanoszenia na skorupkę wosku za pomocą szpilki wbitej w patyczek. Na ufarbowanej pisance opolskiej bardzo precyzyjne wzory roślinne wydrapuje się nożykiem. Zgodnie z tradycją,

Pisanka to podstawowy symbol Świąt Wielkanocnych, to nieodzowny atrybut wielkanocnej święconki. Tradycja malowania czy skrobienia pisanek jest stara jak świat. W Chinach pisanki znane były już pięć tysięcy lat temu.

Redakcji BGP o zdobieniu wielkanocnych jajek opowiedziała znana pisankarka Janina Zubel z Jablonki.



Janina Zubel

fot. Stanisław Cyparski

Magdalena Pilawska: Skąd u Pani zamiłowanie do zdobienia pisanek?

Janina Zubel: Właściwie sama nie wiem skąd to się wzięło. Na pewno w czasach mojego dzieciństwa i dorastania, w czasie przed-

świątecznym skrobienie pisanek było bardzo popularne. Ja zaczęłam się tym zajmować stosunkowo późno, lecz jakoś od razu przypadło mi to do gustu. Na początku pisanki skrobałam tylko dla własnych potrzeb, dla sąsiadów i znajomych.

MP: Grono ludzi zainteresowanych Pani pracą ciągle rośnie...

JZ: Tak to prawda. Po pewnym czasie moja bratowa zachęciła mnie do wysłania pisanek na konkurs zorganizowany w Przemyślu. Tam zdobyłam dyplom i pokaźną nagrodę finansową. Wówczas dostałam ofertę współpracy z prężnie w tym czasie działającą spółdzielnią w Krakowie. Zostałam członkiem spółdzielni i od tego czasu zdobieniem pisanek zajmowałam się zarobkowo. Moje pisanki trafiały do odbiorców nie tylko na terenie całego naszego kraju, ale i zagranicą. Był czas, że miesięcznie zdobyłam nawet 800 jajek.

MP: Czy wzory skrobane na pisankach to tylko element zdobniczy?

JZ: Nie do końca. Oczywiście te wzorki zdobią pisanki, ale są też charakterystyczne dla regionu, w którym powstają. Moje jajka to typowe pisanki rzeszowskie. Mają drobny, misterny wzorek. Ktoś kiedyś porównał ten wzór do ręcznej robotki koronkowej. Znaney pisanek już na pierwszy rzut oka potrafią określić region, z jakiego one pochodzą.

MP: Czy wśród młodego pokolenia znalazła Pani kontynuatorów swojej artystycznej pracy?

JZ: Bardzo często jestem zapraszana do szkół w całym regionie, po to, by dzielić się własnym doświadczeniem z młodymi ludźmi. Współpracuję z domami kultury i przeróżnymi ośrodkami, gdzie organizowane są wystawy moich pisanek oraz warsztaty dla tych, którzy chcą się nauczyć sztuki zdobienia jajek. Widzę, że wielu młodych ludzi ma ogromny talent w tym zakresie, tylko brakuje im chęci. Nie ma motywacji finansowej, bo ceny pisanek nie są wysokie, a w ich wykonanie trzeba włożyć dość dużo pracy.

MP: Serdecznie dziękuję za rozmowę i życzę zdrowych i prawdziwie wiosennych Świąt Wielkanocnych.

Rozmawiała Magdalena Pilawska

wzorki i ornamenty charakterystyczne są dla pisanek. Kraszanki natomiast to jajka malowane lub barwione gładko, na jeden kolor.

CIEMNICA – to miejsce, gdzie w Wielki Czwartek po Mszy Świętej przenoszony jest Najświętszy Sakrament. Ten zwyczaj przypomina nam wzięcie Pana Jezusa przez starszyznę żydowską przed sądem Piłata.



GRÓB PAŃSKI – pięknie ozdobiony kwiatami i okolicznościową dekoracją w wielkopiątkowy wieczór i przez Wielką Sobotę zachęca wiernych do modlitwy i zadumy nad wielką miłością Boga do człowieka oraz nad tajemnicą śmierci, którą w poranek wielkanocny pokonał Zbawiciel.

REZUREKCJA – to uroczysta Msza Święta poprzedzona procesją wokół świątyni. Rezurekcja najczęściej odbywa się wczesnym rankiem w Niedzielę Wielkanocną, w niektórych regionach urządane są już w Wielką Sobotę wieczorem.

ŚMIGUS – DYNGUS – obchodzony jest w Wielki Poniedziałek, a towarzyszy mu oczywiście polewanie się wodą. W rzeczywistości

jest to połączenie dwóch różnych zwyczajów: dyngusa i śmigusa. Pierwszy polegał na chodzeniu chłopców po domach i zbieraniu od gospodyń datków w postaci jaj lub wędlin. Podczas śmigusa natomiast uderzano się na szczęście różgą wierzbową z baziami, zachowaną z Niedzieli Palmowej.

W lany poniedziałek chłopiec musi oblać wodą jak najwięcej dziewcząt, żeby mu się wiodło przez cały rok. Obecnie w tym dniu symbolicznie „oblewamy” się wodą, która jest znakiem życia. Pamiętajmy, że ten zwyczaj zawsze miał dawać dużo radości – szczególnie dzieciom i młodzieży, a nie powinien nikomu sprawić przykrości i krzywdy.

MK

II Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy

2-3 lutego br. odbył się II Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy, organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Dydni oraz Związek Gmin Brzozowskich. Miejscem turnieju była Szkoła Podstawowa w Jabłonce. W turnieju udział wzięły drużyny ze Słowacji (OFK SIM Raslavice, ZS Marhań, FJ Lopuchov), a ze strony gospodarzy - drużyna ULKS „Grabówianka” Grabówka.



Od lewej: Piotr Koryto (opiekun drużyny) Bartłomiej Kopiczak, Tomasz Czebieniak, Sławomir Fijałka, Krzysztof Tycza, Maciej Oleniacz, Michał Irzyk,

W turnieju nie wziął udziału zwycięzca Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej Halowej (drużyna Gimnazjum Brzozów), zaproszone drużyny z Ukrainy (podobnie jak rok wcześniej problemy z wizami) oraz zaprzyjaźniona z Gminą Dydnia reprezentacja Gminy Lubycz Królewska.

Brak drużyn z Ukrainy oraz dobrze spisujących się podopiecznych Macieja Bednarczyka (Gimnazjum Brzozów), a także trampkarzy Lubyczy, którzy na co dzień

walczą w najmocniejszej lidze młodzieżowej woj. lubelskiego, znacznie obniżył poziom turnieju.

Przy tej okazji Jacek Adamski Dyrektor GOK w Dydni powiedział: „GOK w Dydni organizuje cyklicznie kilka imprez, w tym Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy o puchar Wójta Gminy Dydnia. Ukierunkowanie działań na dzieci i młodzież to w szerokim znaczeniu promocja naszej Gminy, to także rozwijanie talentów piłkarskich wśród młodych adeptów piłki nożnej, to także integracja i otwarcie naszej Gminy na działania nie tylko organizowane w obrębie Powiatu Brzozowskiego ale i mające charakter ponad regionalny. Chciałbym aby na terenie Gminy Dydnia odbywały się międzynarodowe turnieje piłki nożnej trampkarzy rozgrywane nie na hali lecz boiskach trawiastych. Mam nadzieję, że jeszcze w 2006 roku uda nam się taki Turniej zorganizować.

Za pomoc w organizacji Turnieju składam serdeczne podziękowania sponsorom: firmie „SPORTICO” Lublin, która już corocznie wspomaga nas pod względem organizacyjnym, Dyrektor SP w Jabłonce Zuzannie Dmitrzak, Henrykowi Dąbrowieckiemu członkowi Zarządu OZPN Krosno za ufundowanie nagrody indywidualnej, oraz współorganizatorowi Turnieju Związkowi Gmin Brzozowskich”.

Pierwsze miejsce w Turnieju zajęli trampkarze ULKS Grabówka wygrywając wszystkie spotkania, na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy z drużyny OFK SIM Raslavice, trzecie miejsce zajęła drużyna FJ Lopuchov, a czwarte ZS Marhań.

Nagrody wszystkim uczestniczącym w Turnieju drużynom wręczył Wójt Gminy Dydnia - Jerzy F. Adamski wraz ze Starostą z Marhania Elżbietą Svecową oraz Starostą z Lopuchowa Fero Palko.

Najlepszym bramkarzem Turnieju został Dżursin Matus z drużyny ZS Marhania, najlepszym piłkarzem turnieju - Sławomir Fijałka z ULKS Grabówka, a królem strzelców Tomasz Czebieniak z ULKS Grabówka. Nagrodę indywidualną ufundowaną przez Henryka Dąbrowieckiego członka Zarządu OZPN Krosno otrzymał bramkarz ULKS Grabówka Maciej Oleniacz.

Skład ULKS Grabówka: Maciej Oleniacz, Sławomir Fijałka, Michał Irzyk, Krzysztof Tycza, Bartłomiej Kopiczak, Tomasz Czebieniak.

Jacek Adamski



Reprezentacja LKS Haczów wraz ze Starostą Brzozowskim i Wiceprzewodniczącym PZLZS w Brzozowie

I Memoriał im. Zbyszka Barańskiego

Rada Powiatowa Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe była organizatorem I Memoriału im. Zbyszka Barańskiego Oldbojów w piłce nożnej halowej. Do rozgrywek zgłosiły się następujące zespoły: LKS Haszów, LKS Brzozovia Brzozów, OLD Boys Humniska, LKS Parnas Stara Wieś, LKS Górki, Humniska II.

Tabela końcowa:

I miejsce – LKS Haczów	5	15	34:8
II miejsce – LKS Brzozovia Brzozów	5	12	27:14
III miejsce Old Boys Humniska	5	6	29:18
IV miejsce – LKS Parnas Stara Wieś	5	6	18:22

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>



Pamiątkowe zdjęcie z turnieju

V miejsce – LKS Górki 5 3 10:44
VI miejsce – Humniska II 5 3 16:28

Królem strzelców został Marek Mraz z Haczowa (13 bramek). Grzegorz Sobota z Haczowa i Piotr Śmigiel z Old Boys Humniska zdobyli po 10 bramek. Puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe wręczali: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż

i Wiceprzewodniczący PZLZS w Brzozowie Stanisław Chrobak.

W skład zwycięskiego zespołu LKS Haczów wchodzi: Tomasz Dobrowolski, Piotr Ekiert, Waław Frydrych, Jerzy Lorens, Marek Mraz, Zbigniew Sieniawski, Tomasz Kaczkowski, Grzegorz Sobota, Marek Sobota, Ryszard Szuber, Paweł Tys, Leszek Ziemiański, Jan Nowak, Władysław Ekiert, Andrzej Józefczyk. Prezesem klubu oldbojów jest Waław Frydrych, a menedżerem Zygmunt Błaż.

Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie

I TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ

15 marca br. w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Brzozowie odbył się Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Brzozowa. W imprezie udział wzięły drużyny: **ABSOLWENCI WSP RZESZÓW** (Tomasz Szeremeta, Daniel Szeremeta, Piotr Wiktor, Krzysztof Długosz, Maciej Leś, Tomasz Główniak, Arkadiusz Pyza - trener Maciej Leś),

AZS UNIwersYTET RZESZOWSKI (Mariusz Kowalik, Przemysław Marć, Mateusz Świstara, Paweł Włodyka, Jacek Dec, Mirosław Sowa, Mateusz Lasota, Dawid Róg - trener Adam Maryniak),

Reprezentacja brzozowskich szkół średnich - Zespół Szkół Ekonomicznych i Liceum Ogólnokształcące (Piotr Kędra, Bartosz Kędra, Michał Niemiec, Daniel Lubas, Wojciech Pigoń, Mateusz Pilch, Radosław Chmiel, Hubert Tymczak, Łukasz Piotrowski, Kamil Wania, Paweł Kos, Mateusz Florczak - trener Jakub Penar)

JAZZMANI BDK (Jerzy Zając, Jan Dudycz, Mariusz Żmuda, Tomasz Podulka, Roman Włodyka, Franciszek Lasek, Przemysław Podulka, Bogdan Florek, Marian Szuba, Leszek Lasko - manager Tadeusz Podulka).

Sędzią głównym zawodów był Kamil Sołtykiewicz – student IV roku Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego a stolik sędziowski prowadziła Joanna Bednarczyk. Podczas turnieju wystąpił zespół taneczny ZSE w Brzozowie, którego opiekunką jest Justyna Leszek-Czubska.

W grach eliminacyjnych ABSOLWENCI WSP pokonali studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego 2:1 (25:20, 16:25, 15:7) a JAZZMANI BDK reprezentację brzozowskich szkół średnich 2:0 (25:16, 25:16). W meczu o III miejsce studenci Uniwersytetu Rzeszowskiego pokonali reprezentację brzozowskich szkół średnich 2:0 (25:20, 25:10). Prawdziwą ucztą dla licznie zgromadzonych brzozowiaków był mecz o pierwsze miejsce w turnieju, w którym spotkali się ABSOLWENCI WSP i JAZZMANI BDK. Po wyrównanym, stojącym na wysokim poziomie sportowym meczu, 2:1 (27:29, 25:20, 15:12) zwyciężyli ABSOLWENCI WSP, głównie dzięki większemu doświadczeniu boiskowemu. Na zakończenie turnieju pamiątkowe puchary i dyplomy uczestnikom wręczyli: Burmistrz Brzozowa Zdzisław Wojdanowski, Zastępca Burmistrza Józef Rzepka oraz Dyrektor MOSiR w Brzozowie Marian Kula.

Organizatorem tej wspaniałej imprezy, nad którą patronat objął Burmistrz Brzozowa, był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brzozowie, a pomysłodawcą nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie Maciej Szuba.

Organizatorzy wyrażają serdeczne podziękowania Adamowi Maryniakowi z Uniwersytetu Rzeszowskiego za pomoc w organizacji zawodów oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzozowie Barbarze Golonce ze udostępnienie hali sportowej na przeprowadzenie turnieju.

Wojciech Szuba

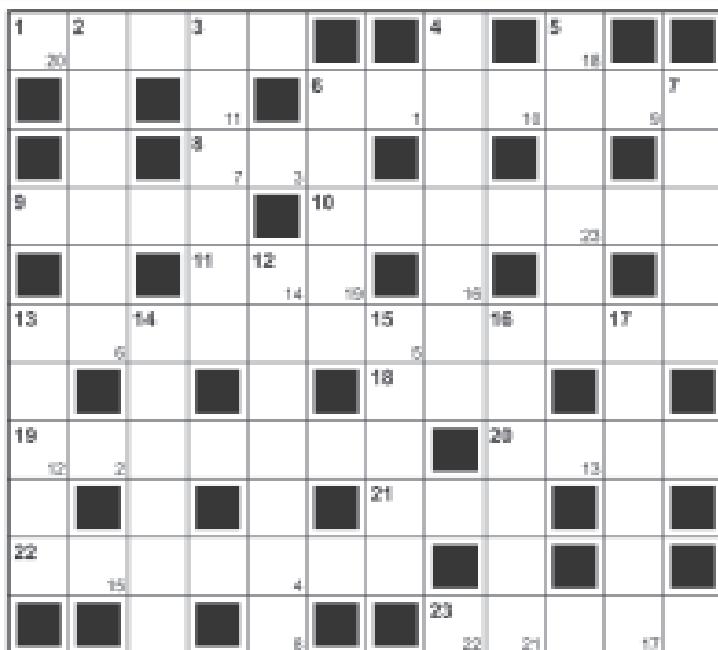


AZS UR - reprezentacja szkół średnich

for. Stanisław Cyparski



Absolwenci WSP- Jazzmani BDK



KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

- 1) Woreczek z talarami
- 6) Rywal w dyskusji
- 8) Łodyga z liśćmi
- 9) Ponad oczami
- 10) Obowiązkowa dla ucznia
- 11) Dalszy plan obrazu
- 13) Był nim Jan Chryzostom Pasek
- 18) Uprzywilejowany kolor w brydżu
- 19) Wijąca się ryba
- 20) „Kopnięty” kwadrat
- 21) Jednostka mocy elektrycznej
- 22) Poprawianie błędów w tekście
- 23) Lokum dla auta

PIONOWO:

- 2) Rodzaj violi dla gamba;
- 3) Jeleń z Ameryki Pn.
- 4) Pączka w kwiat
- 5) Przykrywa łysinę
- 6) Odfrunięcie ptaków
- 7) Od brody do czoła
- 12) Rzepka w kolanie
- 13) Na środku brzucha
- 14) „... i Małgorzata” u Bułhakowa
- 15) Miano, określenie
- 16) Krótkie, wierzchnie okrycie
- 17) Siedziba strażaków

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

HOROSKOP


BARAN (21 III – 20 IV)

Nie szataj pieniędzmi. Jeśli wystąpią kłopoty finansowe, nie kieruj się starymi przyzwyczajeniami. Nowe pomysły są dobre i rozwiążą Twoje problemy. Pamiętaj, że pomoc możesz uzyskać od starych, sprawdzonych już przyjaciół. W uczuciach sytuacja stabilna. Kieruj się wskazówkami osoby, która Cię kocha i która niewątpliwie jest Ci życzliwa.


BYK (21 IV – 21 V)

Pozornie wydaje się, że masz wiele możliwości działania, ale konkrety nie wychodzą. Błąd tkwi w tym, że chcesz zrobić dużo i szybko. Musisz przeprowadzić selekcję i zająć się sprawami według ich ważności. W finansach odczujesz poprawę, jeśli do końca zawalczysz o swoje racje.


BLIŻNIĘTA (22 V – 21 VI)

Działaj rozważnie, podążając do przodu małymi krokami. Każdą decyzję dokładnie przemyśl. W finansach dobra koniunktura. Zawieraj transakcje, inwestuj. W relacjach międzyludzkich dobre kontakty i porozumienia. Jeśli jesteś sam, wychodź losowi naprzeciw, spotykaj się ze znajomymi, chodź do kina. Masz szansę spotkać kogoś interesującego.


RAK (22 VI – 23 VII)

Pomyśl nad zmianą sposobu zarabiania pieniędzy. W pracę włoż więcej własnej inicjatywy. Dzięki temu zostaniesz pozytywnie oceniony przez zwierzchników czy partnerów biznesowych. Miesiąc upłynie Ci głównie pod znakiem domu i rodziny. Przede wszystkim postaraj się wyraźnie ustalić obowiązki zarówno swoje, jak i domowników.


LEW (24 VII – 23 VIII)

Nie podejmuj żadnego ryzyka. Szczególnie w przypadku pożyczek lub kredytów. Nie bierz też za dużo spraw na swoje barki. W pracy koniecznie kontroluj swoje zachowania. Uważaj, by impulsywność nie pokrzyżowała Ci planów. Unikaj flirtów i romansów w miejscu pracy.


PANNA (24 VIII – 23 IX)

Najtrudniejsze sprawy, które gnębiły Cię od początku roku, masz już za sobą. Znajdziesz sens i cel w życiu. Podejmiesz decyzje i będziesz je konkretnie realizował. W finansach nareszcie poczujesz się pewnie. Pojawi się nadzieja na lepszą przyszłość. Realizuj swoje pomysły. Najlepsze transakcje przeprowadzisz ze swoimi przyjaciółmi.


WAGA (24 IX – 23 X)

Ponieważ nic szczególnego się nie dzieje, pozwól sobie na relaks, wypoczynek, zadbanie o siebie. Warto gdzieś wyjechać. Potrzebujesz samotności, ucieczki od codzienności i wyciszenia. Kontroluj finanse i wszelkie wydatki. Kierowanie się sympatiami może wpędzić Cię w problemy.


SKORPION (24 X – 22 XI)

W finansach dobra passa. Nieoczekiwany przypływ gotówki oraz nowe możliwości zdecydowanie poprawią Ci humor. Może uda Ci się nawet dobrze ulokować pieniądze lub przeprowadzić korzystną transakcję. Pamiętaj, dążenie do spokoju i równowagi wewnętrznej daje Ci siłę przebiecia. W miłości spokój i harmonia, bez większych zmian.


STRZELEC (23 XI – 22 XII)

W pracy trochę się skomplikuje, ale w końcu okaże się, „że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”. W finansach dużo zależy od Ciebie. Jeśli zdecydowanie zadbasz o swoje sprawy, zobaczysz pozytywne efekty. Kieruj się swoimi odczuciami i uważaj na intrygantów.


KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)

Jesteś bardzo zaradny. Pomimo Twoich obaw pieniądze na wszystko się znajdą. Bardziej jednak zależy Ci na wsparciu uczuciowym i duchowym oraz zrozumieniu. W pracy wiele spraw trzeba zrobić na wczoraj i ciągle za czymś gonisz. Na koniec miesiąca okaże się, że Twoje zaangażowanie bardzo się opłaci.


WODNIK (21 I – 19 II)

Jest to Twój miesiąc. Dysponujesz siłą, energią, doskonałym samopoczuciem. Wszystko układa się samo. Wszelkie działania podejmujesz z przyjemnością i są tego pozytywne efekty. Otaczają Cię życzliwi ludzie. Swoją świat widzisz w kolorach tęczy. W decyzjach kieruj się intuicją i pierwszym impulsem.


RYBY (20 II – 20 III)

Poczujesz spokój i bezpieczeństwo od strony finansowej. Spowodowane to będzie nie faktycznym przypływem pieniędzy, ale zmianą Twojego nastawienia. W domu podejmiesz udane decyzje. Zatrósz się bardziej o siebie. Pamiętaj, Rybko, że nasze smutki wpływają często na wyobraźnię, a nie na rzeczywistość.

„Brzozowska Gazeta Powiatowa”- miesięcznik samorządu powiatowego.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-426-45.

Adres Redakcji: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Redaktor naczelna: Magdalena Piławska, **opracowanie techniczne:** Anna Kałamucka, **opracowanie graficzne:** Dariusz Supel,

korekta: Anna Rymar, Damian Kierek, **stałe współpracują:** Anna Władyka, Marek Szerszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.



0801 112 112 KREDYT NA TAK
koszt połączenia = 1 impulsowy taryfy operatora

Masz chwilę?

Wpadnij po kredyt gotówkowy!

- ☑ Kredyt do 50 000 PLN!
- ☑ Niskie raty - już od 50 PLN!
- ☑ Wystarczy tylko dowód osobisty!

DOMINET BANK Bank pogodny i wygodny

Brzozów, ul. Mickiewicza 33
tel. 013 43 43 354

**TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH
T U W**

UBEZPIECZAJMY SIĘ ZNACZY SIEBIE WZAJEMNIE ZNACZY TANIEJ

- ☛ czy zastanawialiście się Państwo, co dzieje się z Waszymi pieniędzmi wpłacanymi na ubezpieczenia?
- ☛ dlaczego składka z roku na rok jest coraz wyższa, choć niektórzy z Was dzięki Bogu, nigdy w życiu nie musieli korzystać z wypłat odszkodowań?
- ☛ przecież ktoś na tym musi zarabiać, komuś nabijacie kieszenie?

CZY TAK MUSI BYĆ?

Czas najwyższy aby przypomnieć ideę ubezpieczeń wzajemnych w Polsce, gdyż wiedza na ten temat jest znikoma, a polski rolnik coraz bardziej pogrążony i wyzyskiwany.

Na rynku ubezpieczeń zgodnie z ustawą działają dwie formy organizacji ubezpieczeniowych: komercyjne w formie spółek akcyjnych i wzajemne w formie towarzystw ubezpieczeń wzajemnych. Ubezpieczyciele zorganizowani w formie spółki akcyjnej nastawieni są na maksymalny zysk, który starają się osiągnąć nawet kosztem ubezpieczonych, co ma wyraźne odzwierciedlenie w wysokości składek na ubezpieczenie. Każda składka spółki akcyjnej zawiera w sobie przynajmniej 30% zysku, który jest przeznaczony na dywidendę dla akcjonariuszy.

Natomiast towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych nie są nastawione na zysk, dla nich najważniejsze jest, aby jak najlepiej zrekomensować szkody powstałe w gronie członków, gdyż każdy kto się ubezpiecza w „tuwie”, staje się automatycznie członkiem towarzystwa wraz ze wszystkimi powinnościami i przywilejami. Wynik finansowy „tuwu”, obliczany jest po roku działalności w następujący sposób: od łącznej sumy składek odliczane są wypłacone odszkodowania, koszty, np. reasekuracji, administracyjno – biurowe, a pieniądze, które zostają wracają do ubezpieczonych w różnej formie, np. obniżenie składki na rok przyszły, czy też przeznaczone są na różne cele statutowe. Mają one charakter społeczny.

„TUW” działa od 1992 r. i jego celem priorytetowym nie jest zarabianie pieniędzy, lecz dawanie możliwie najtańszej ochrony ubezpieczeniowej członkom towarzystwa. Ta forma ubezpieczeniowa jest najtańsza, gdyż działalność nikomu nie musi przynosić zysku.

Członkowie „TUW” mogą czuć się bezpieczni, gdyż w najwyższych władzach towarzystwa są przedstawiciele: Izby Rolniczych, Związków Zawodowych i innych organizacji związanych z rolnictwem, a więc żadna decyzja nie może być sprzeczna z interesem rolników, ponieważ zapadają one przy ich współudziale. Poszerzając i krzewiąc ideę ubezpieczeń wzajemnych towarzystwo stawia na profesjonalną i rzetelną obsługę swoich członków, zapewniając maksymalną ochronę ubezpieczeniową przy minimalnym zaangażowaniu środków.

NIE POZWÓLMY ABY Z NASZYCH PIENIĄDZY CZERPALI INNI KORZYŚCI!!!

Zapraszamy do korzystania z naszych stron internetowych: www.tuw.pl

Filia Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”

Brzozów, ul. A. Krajowej 2, III piętro, pok. 43
(naprzeciw kina w budynku GS) , Tel./Fax: (013) 434 33 99

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”

Biuro Regionalne w Rzeszowie
pl. Kilińskiego 6, Tel.: (017) 852 00 54



Barbara i Mieczysław Matusowie
 36 - 200 Brzozów, ul. Ceglowskiego 32
 tel/fax: (013) 434 15 65

WYAR "BASTEK"

Producent paluszków: słonych, z sezamem, z makiem, z kminkiem, wafli przekładanych; dwusmakowych, kakaowych, śmietankowych, wafli dekorowanych, karmelowych, pałeczek, wafli tortowego



F.U.H 88 ADA@NET 99
 SOLIDNA FIRMA KOMPUTEROWA
www.sff.pl

COMPUTERY

- akcesoria
- upgrade
- rozbudowa
- testy na zanieczyszczenie
- usługi internetowe

SEALIS

ul. Mickiewicza 33
 36-200 Brzozów
 tel. (0...13) 43-43-226

NAJTANIEJ NA PODKARPACIU !!!